

NOWA

Teraz jesteśmy co tydzień!

Biłgorajska

nowa@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl



STRONA 10-11

Święto Miasta pod letnią sceną BCK

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

Dopiero komornik wyegzekwował dług od starostwa

Radni: W kolejce czekają kolejni

Chodzi o odszkodowanie dla
zwolnionej pracownicy. Takich
przypadków może być więcej.

STRONA 6

Skomentuj na naszym portalu
gazetabilgoraj.pl

Andrzej Szarlip, starosta biłgorajski

Pani została zwolniona dlatego, że wyprosiła
wicestarostę z pokoju, że krzyczała na mnie
jako na przełożonego w moim gabinecie, że nie
chciała wykonywać moich poleceń służbowych

Nie będzie po tej stronie! Zablokujemy

Przebieg projektowanego chodnika na Bagiennej
w Biłgoraju podzielił mieszkańców osiedla.

STRONA 7

Zakończył się proces Dawida A. oskarżonego o oszustwa w sprawie tzw. nielegalnych wysypisk

obrońca: uniewinnić

26 maja Sąd Rejonowy w Biłgoraju zamknął przewód sądowy

STRONA 3

Obsza już po przetargach. Jakie zmiany w gminie?

STRONA 19

KGW z Aleksandrowa wśród najlepszych

STRONA 20

Dramatyczny apel SOS Wioski Dziecięcej w Biłgoraju: Brakuje rodziców

STRONA 4

Jest wotum zaufania i absolutorium dla burmistrza Biłgoraja. Prawie same brawa

STRONA 5

Z kranów przez 4 dni płynęło błoto zamiast wody

Księżpol zrzuca winę na
Obszę. Obsza na Księżpol

STRONA 21

Biłgorajskie zapiekanki najlepsze w Polsce?

Jan Pyszarski,
współwłaściciel
punktu z zapiekankami
w Biłgoraju



STRONA 2

To jest niesamowicie miłe, jeśli ktoś, kto porównuje lokale w różnych
częściach Polski, ma takie zdanie o biłgorajskich zapiekankach

REKLAMA

LUXMED
MEDYCZNE

Biłgoraj • ul. Kościuszki 50 • ul. Pojaska 3

- Poradnie specjalistyczne
- Badania laboratoryjne
- USG
- Doppler
- RTG
- Echo serca

- Holter
- Spirometria
- Mammografia
- Cytologia
- Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

L**AUTO-MAX**

- Badania kierowców
- Psycholog

- Okulista
- Lekarz medycyny pracy

tel. **84 686 66 79**

Biłgoraj, ul. Kopernika 17

S T O P K A

NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja

Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa

(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis

Współpracownicy:

Piotr Flor (regionalista)

Marketing i reklama:

Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia:

Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

**NOWY PUNKT
OGŁOSZEŃ
W BIŁGORAJU**



**„PIKUŁ MEDIA”
PRZEMYSŁAW
PAKUŁA,
UL. ARMII
KRAKÓW 84,
23-400 BIŁGORAJ
tel.: 500 411 112**

Biłgorajanki strzygą najlepiej

Dobrych fryzjerek w powiecie biłgorajskim raczej nie zabraknie. Gabrysia i Katia z Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Biłgoraju, rozbiły bank i zajęły właśnie dwa pierwsze miejsce na konkursie fryzjerskim w Sandomierzu.



Młode fryzjerki z Biłgoraja bezkonkurencyjne w Sandomierzu

oraz przedstawicieli firm fryzjersko-kosmetycznych oceniało stylizację i charakterystykę, makijaż, pomysłowość oraz ogólne wrażenie artystyczne.

Biłgorajską szkołę reprezentowały: Kateryna Tyr z klasy 2 TF wraz z modelką Oleną Hlushych oraz Gabriela Rzeźnik z klasy 4TF z Ksenią Shcherbenka w roli modelki.

Uczennice oraz ich modelki świetnie wykonały swoje zadania i zostały najwyżej ocenione. Miło nam poinformować, że Gabrysia Rzeźnik zdobyła I miejsce, natomiast Katia Tyr II. Dziewczęta otrzymały dy-



Biłgorajską szkołę reprezentowały: Kateryna Tyr z klasy 2 TF wraz z modelką Oleną Hlushych oraz Gabriela Rzeźnik z klasy 4TF z Ksenią Shcherbenka w roli modelki

plomy, puchar oraz nagrody rzeczowe w postaci profesjonalnego sprzętu fryzjerskiego.

Tomasz Zalewa

W Biłgoraju rozpoczęła się kwalifikacja wojskowa. Wzywają również kobiety. Kogo czeka?



Kwalifikacja wojskowa w powiecie biłgorajskim obejmie ponad 700 osób, przeprowadzi ją komisja

W powiecie biłgorajskim rozpoczęła się kwalifikacja wojskowa. Potrwa do 27 czerwca i przejdzie przez nią ponad 700 osób - zarówno mężczyzn, jak i kobiet. Kto z mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej ma obowiązek stawienia się na kwalifikację?

- Bardzo się cieszę, że obok rocznika, który ma obowiązek stawić się na kwalifikację wojskową, są także ochotnicy i kobiety. Dziś przyszło nam wszystkim żyć w trudnych czasach, czasach, w których silna

armia, przeszkoleni obywatele i jedyną są najlepszą bronią zapewniającą bezpieczeństwo - mówi starosta biłgorajski Andrzej Szarlip, który oficjalnie otworzył kwalifikację.

Do stawienia się do kwalifikacji wojskowej zobowiązani są m.in. mężczyźni urodzeni w 2004 r., mężczyźni urodzeni w latach 1999-2003, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej, kobiety urodzone w latach 1999-2004 posiadające

kwalifikację przydatną do służby wojskowej, osoby, które ukończyły 18 lat życia i zgłosiły się ochotniczo do kwalifikacji wojskowej do końca roku kalendarzowego, w którym kończą 60 lat życia, jeżeli nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej.

Kwalifikacja w Biłgoraju prowadzona jest w budynku przy ul. Włoszankowskiej 5C.

Tomasz Zalewa

Przedszkolaki zaprosiły rodziców na Dzień Rodziny



25 maja w Przedszkolu Samorządowym nr 2 odbył się Dzień Rodziny. Dzieci z tej okazji przygotowały dla rodziców występy artystyczne. Były zabawy ruchowe, konkurencje sportowe i wspólny grill. Pogoda i frekwencja dopisały. Dzieci świetnie bawiły się w towarzystwie rodziców i opiekunów:

- Jest super, świetny pomysł z takim piknikiem! Takie integracje powinny odbywać się zdecydowanie częściej - mówi pani Marzena, która przyszła na uroczystość razem z córką.



Co, gdzie, kiedy?

NOWA POLECA

CZER.
1

14:00, V Dzień Dziecka i Rodziny, SOS Wioski Dziecięcej (ul. Zielona 132)

CZER.
1

Bajkowy Dzień Dziecka, plac za MGOK, Frampol

CZER.
2

15:30, Sportowy Dzień Dziecka, OSiR, wstęp wolny

CZER.
3

17:00, 40 lat Zespołu Tańca Ludowego „Tanew”, hala ZSBiO, (ul. Cegielniana 24, Biłgoraj) 03.06, 15:00, Dzień Dziecka z OSiR, warsztaty rolkowe, Biłgoraj, OSiR

CZER.
4

15:00, Seminarium Kickboxing z udziałem mistrzyni KSW Karoliny Kowalkiewicz, hala sportowa ZSBiO, wstęp wolny na trybuny

CZER.
4

14:00, XVII Turniej Wsi, Okrągłe (boisko wiejskie)



**ZNAJDŹ
NAS NA**

facebook

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa

od 15 do 50 m²

© Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25

☎ 602 127 870

Zakończył się proces Dawida A. oskarżonego o oszustwa w sprawie tzw. nielegalnych wysypisk. Obrońca chce uniewinnienia

26 maja Sąd Rejonowy w Biłgoraju zamknął przewód sądowy w sprawie przeciwko Dawidowi A. oskarżonemu o oszustwa w związku z tzw. nielegalnymi wysypiskami śmieci na terenie Biłgoraja i okolic. Podczas rozprawy przed sądem zeznawali ostatni świadkowie, a strony wygłosiły mowy końcowe.

Przypomnijmy: Mężczyzna przywiózł do Biłgoraja sterty ubrań. Dotąd zalegają na wynajętych posesjach. Prokuratura Rejonowa w Biłgoraju oskarżyła Dawida A. o oszustwo: „wprowadził trzy osoby w błąd, z którymi zawarł umowę najmu, co do możliwości oraz zamiaru wywiązania się z niej, uiszczenia opłat za wynajmowane miejsce i co do jego przeznaczenia. Ponadto czynu tego dokonał w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary za podobne przestępstwo”. Zarzut ten odnosi się do trzech



Proces Dawida A. oskarżonego o oszustwa w sprawie wynajmu lokali, gdzie teraz znajdują się tzw. nielegalne wysypiska, ruszył przed biłgorajskim sądem w sierpniu 2022 roku

Obrońca oskarżonego - Żeby komuś przypisać czyn oszustwa, należy mieć zamiar oszustwa. Tutaj takiego zamiaru nie było

pokrzywdzonych: Janiny K. (73), Mieczysława K. (65) oraz Juliana W. (78), którzy są oskarżycielami posiłkowymi w sprawie. Proces ruszył w sierpniu 2022 roku.

Ostatnia rozprawa

26 maja przed sądem zeznawały matka i siostra oskarżo-

nego, które były już ostatnimi świadkami w sprawie. Na sali rozpraw obecni byli: oskarżony Dawid A., jego obrońca oraz dwaj oskarżyciele posiłkowi, którzy zrezygnowali z usług pełnomocnika - radcy prawnego. Siostra mężczyzny zeznała, że bywała w lokalu, który Dawid A. wynajął od jednej z pokrzyw-

dzonych, i w którym składała odzież: - Widziałam lokal przy ulicy Leśnej, „blaszak”. Tam były ubrania na wieszakach powieszzone. Pracowała tam pani, która sortowała ubrania, prała i rozwieszała na wieszaki. To był lokal wynajmowany przez brata. Nie znam szczegółów dotyczących najmu lokalu, nie wiem, czy płacił. Ja też mu pomagałam sortować te ubrania. Byłam tam ze 20 razy - mówiła w sądzie kobieta. - Brat nie zdążył otworzyć

sklepu, bo poszedł do Zakładu Karnego, ale planował otwarcie - dodała. Na pytanie sędzi, czy wie o innych lokalach wynajmowanych przez A. kobieta odpowiedziała: - Mówił, że ma jeszcze gdzieś sortować odzież, ale nie mówił gdzie. Mieczysław K. poszkodowany i zarazem oskarżyciel posiłkowy zauważył: - Świadek był u mnie na placu. - Nie pamiętam, czy u pana byłam. Ja brata czasami gdzieś woziłam. - Zabrali ode mnie, co im piasowało, a resztę na środku placu zostawili - odparł Mieczysław K.

Mowy końcowe

Oskarżyciel posiłkowy Julian W. w mowie końcowej wnosił o ukaranie oskarżonego oraz naprawienie szkody, jaką wyrządził. Zdaniem oskarżyciela posiłkowego Dawid A. działał z zamiarem oszustwa, gdyż towar,

który przywiózł, nie nadawał się do sortowania i dalszego użytkowania. Oskarżyciel posiłkowy Mieczysław K. powiedział: - Ja się mogę zrzec tych pieniędzy, pod warunkiem, że to zostanie zebrane. Mężczyzna wycenił szkodę na 35 tys. zł. Obrońca oskarżonego wnosil o uniewinnienie: - Żeby komuś przypisać czyn oszustwa, należy mieć zamiar oszustwa. Tutaj takiego zamiaru nie było. Niefortunnie się złożyło, że oskarżony trafił do więzienia. Zam kartę karną oskarżonego i był on karany. Ale gdyby miał czystą kartę, to prokurator nie wystąpiłby nawet z aktem oskarżenia. Dlatego wnoszę o uniewinnienie - mówił obrońca. Dawid A. zapewniał, że nie miał zamiaru oszustwa: - Ja zamiaru oszustwa nie miałem. Ale, że trafiłem do Zakładu Karnego, to wszystko przepadło - mówił oskarżony. Ogłoszenie wyroku nastąpi 7 czerwca.

Natalia Račaitis

Od 2024 roku będą wyższe podatki od nieruchomości w Biłgoraju

W Biłgoraju w 2024 wzrosną podatki od nieruchomości. Rada Miasta Biłgoraja za trzecim podejściem przegłosowała zmiany stawek podatków od nieruchomości.

- Te stawki od 10 lat nie były podwyższane, a nawet po podwyższeniu nadal zostaną jedynymi z niższych w kraju - zauważa Jacek Piskorski, przewodniczący Komisji Budżetu. To już trzecie podejście Rady Miasta Biłgoraja nad próbą zmian stawek podatku od nieruchomości. Pierwsza próba miała miejsce na kwietniowej sesji, jednak wtedy radni nie zgodzili się na wprowadzenie na ostatnią chwilę punktu dotyczącego zmian stawek podatku od nieruchomości. Na 5 maja zwołano sesję nadzwyczajną w tej sprawie, jednak na wniosek Jacka Piskorskiego, przewodniczącego Komisji Budżetu, radni przegłosowali zdjęcie tego punktu z porządku obrad. Uchwałę podjęto 24 maja. - Nic podobno na świecie nie jest pewne jak śmierć i podatki dlatego w końcu musieliśmy się nad tym tematem pochylić

- mówi Jacek Piskorski, przewodniczący Komisji Budżetu. Piskorski zauważa, że dochody samorządu maleją, a samorząd nie funkcjonuje w próżni. - Te stawki od 10 lat nie były podwyższane, a nawet po podwyższeniu nadal zostaną jedynymi z niższych w kraju - zauważa Piskorski. Przewodniczący Komisji Budżetu przyznaje, że jest to to ciężki temat dla mieszkańców. - Ale jeśli chcemy być miastem które realizuje inwestycje i postulaty mieszkańców, to wydaje się niemal konieczne uchwalenie podwyżek, aby mieć te środki własne które nam pozwolą na realizację tych inwestycji - podkreśla Piskorski. Przewodniczący Komisji Budżetu zauważa, że stawki są o wiele niższe niż górna granica przewidziana przez Rząd RP. Uchwała w sprawie określenia wysokości następujących stawek podatku od nieruchomości obowiązujących na terenie Gminy Miasto Biłgoraj w roku 2024 została przyjęta 13 głosami za, przy 7 przeciw.

Natalia Račaitis

Podatek od gruntów:	2023	2024
związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków - od 1 m2 powierzchni	0,64zł	0,78 zł
pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych - od 1 ha powierzchni	3,41 zł	4,50zł
zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizację pożytku publicznego - od 1 m2 powierzchni	0,17 zł	0,25 zł
pozostałych - od 1 m2 powierzchni	0,30zł	0,40 zł
życie tego planu w odniesieniu do tych gruntów upłynął okres 4 lat, a w tym czasie nie zakończono budowy zgodnie z przepisami prawa budowlanego - od 1 m2 powierzchni	0,50 zł	0,50 zł
Od budynków lub ich części:		
mieszkalnych — od 1 m2 powierzchni użytkowej	0,54 zł	0,65zł
związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej — od 1 m2 powierzchni użytkowej z zastrzeżeniem pkt 3	17,50 zł	20 zł
związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie handlu na powierzchni powyżej 400 m2 (od jednego budynku) — od 1 m2 powierzchni użytkowej	22,66 zł	24 zł
zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym — od 1 m2 powierzchni użytkowej	8,50 zł	11 zł
związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń - od 1 m2 powierzchni użytkowej	4,40zł	5zł
pozostałych, w tym budynków gospodarczych, garaży i domków letniskowych — od 1 m2 powierzchni użytkowej 5,30zł (budynki gosp. i garaże) 4,20 zł (domki letn.)	5,30zł (budynki gosp. i garaże) 4,20 zł (domki letn.)	6,5 zł
zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizację pożytku publicznego — od 1 m powierzchni użytkowej	4,20 zł	5 zł
od budowli:	2% wart.	2 % wart.

Urząd Pracy Biłgoraj			
Zawód, miejsce pracy/pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Robotnik magazynowy, Łukowa/TA-BACCO	1	3 490,00 zł	u
Mgazynier, Hedwiżyn/ZM Wasąg	1	3 490,00 zł	u
Robotnik leśny, Borowiec	1	3 490,00 zł	u
Pracownik fizyczny, Aleksandrów Czwały	1	3 490,00 zł	u
Nauczyciel przedmiotów teoretycznych, zawodowych/budowlanych, Biłgoraj/ZSBiO	1	4 550,00 zł	u
Stolarz, Biłgoraj/GELIA	1	3 490,00 zł	u
Operator zgrzewarki do paneli ogrodzeniowych, Sól	1	3 800,00 zł	u
Mechanik samochodów osobowych, Biłgoraj/Budmet	1	3 490,00 zł	u
Sprzedawca w stacji paliw, Księżopol	1	3 490,00 zł	u
Wychowawca w programie umacniania rodziny, Biłgoraj/SOS Wioski Dziecięce	1	4 000,00 zł	u
Elektromonter instalacji elektrycznych, Biłgoraj/Markowicz	1	5 000,00 zł	u
Stanowisko ds. opracowania decyzji i korespondencji, Biłgoraj/ZUS	1	3 490,00 zł	u
Pracownik produkcji, Frampol/Frost Line	1	22,8 zł/godz.	z
Szlifierz, Biłgoraj/Precision Poland	1	4 200,00 zł	u
Pracownik produkcji, Biłgoraj/Precision Poland	1	4 200,00 zł	u
Frezer, Biłgoraj/Precision Poland	1	4 200,00 zł	u
Tokarz, Biłgoraj/Precision Poland	1	4 200,00 zł	u
Spawacz, Biłgoraj/Precision Poland	1	4 200,00 zł	u
u - umowa o pracę			
z - umowa zlecenie			

Dramatyczny apel SOS Wioski Dziecięcej w Biłgoraju

SOS Wioska Dziecięca z Biłgoraja alarmuje o trudnej sytuacji dzieci i braku kandydatów na rodziców zastępczych. W ubiegłym roku ponad 9,5 tys. dzieci z rodzin biologicznych trafiło do pieczy zastępczej. Rodziców zastępczych dramatycznie brakuje. Wioska Dziecięca w Biłgoraju powstała w 1984 roku i była pierwszą z czterech istniejących w Polsce.

Ponad 9,5 tys. dzieci z rodzin biologicznych trafiło w zeszłym roku do pieczy zastępczej. Sytuacja jest trudna, ponieważ ze względu na brak kandydatów na rodziców zastępczych, SOS Wioski Dziecięcej mogły przyjąć tylko 75 dzieci. Niektóre zgłoszenia (a było ich ponad 700) wielokrotnie się powtarzały, co oznacza, że bardzo długo nie można było znaleźć miejsca dla dzieci w całym systemie. Wychodząc naprzeciw tej trudnej sytuacji, organizacja pilnie poszukuje kandydatów na rodziców SOS oraz prowadzących rodzinne domy dziecka – głównie w woj. lubelskim, śląskim, mazowieckim i zachodniopomorskim.

W całej Polsce, a więc również w Stowarzyszeniu, jest

coraz większy kryzys rodzicielstwa zastępczego, a potrzeby nie maleją. Według danych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej za rok 2022 r. w pieczy zastępczej przebywało aż 73 400 dzieci (ponad 6 tys. to maluchy poniżej 3 roku życia). Z kolei, w samym ubiegłym roku do pieczy zastępczej trafiło aż 9528 dzieci z rodzin naturalnych.

- Sytuacja jest bardzo poważna. Pamiętajmy, że za każdą taką liczbą stoi życie i historia konkretnego dziecka - komentuje Aleksandra Grana, Dyrektorka Krajowa Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięcej w Polsce. - Są to często bardzo dramatyczne sytuacje, których nie udźwignąłby niejeden dorosły.



Wioska Dziecięca w Biłgoraju powstała w 1984 roku, jako pierwsza w Polsce

Dlatego pilnie szukamy osób, które stworzą potrzebującym dzieciom bezpieczną przystań. Rodziców, którzy będą responsywni, czuli i wspierający. Dorosłych, którzy pomogą dziecku odbudować poczucie własnej wartości i życiowej sprawczości.

SOS Wioski Dziecięcej w Polsce, które współpracują z lokalnymi władzami, by rozwijać pieczę zastępczą, zapraszają obecnie osoby, które chciałyby stworzyć

dom dla ok. 4-6 dzieci jako prowadzący rodzinne domy dziecka lub/i kandydatów na Rodziców SOS w Wioskach Dziecięcych - Mogą się do nas zgłaszać małżeństwa, jak i osoby niepozostające w związku małżeńskim, które są gotowe na podjęcie się zastępczej opieki i wychowania dzieci. Szczególnie zachęcamy osoby z regionów, w których działa nasza organizacja, tj. woj. mazowieckie, lubelskie, zachodniopomorskie oraz ślą-

skie - mówi Aleksandra Sikorska, Doradca Programowy ze Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięcej w Polsce.

- Zdajemy sobie sprawę, że bycie rodzicem zastępczym nie jest łatwą pracą, wymaga cierpliwości, wyrozumiałości i wiedzy. Dlatego na co dzień dajemy wsparcie nie tylko tym, którzy opiekują się dziećmi, ale przede wszystkim to dzieciom zapewniamy wsparcie specjalistyczne, a także możliwości udziału

w bogatej ofercie zajęć dodatkowych, rozwijających zainteresowania dzieci. Opiekunom zapewniamy pomoc w prowadzeniu domu i opiece nad dziećmi, jak również rozwój kompetencji poprzez udział w szkoleniach i superwizjach. - przekazuje Aleksandra Sikorska i jak podkreśla - To właśnie ze względu na specjalistyczne wsparcie i dobro dzieci, Rodzinę SOS można stworzyć na terenie SOS Wioski Dziecięcej.

Katarzyna Sobczuk-Wójciszyn, Mama SOS z Wioski Dziecięcej w Biłgoraju dodaje: - Ze wsparciem specjalistów z SOS Wiosek Dziecięcych da się pokonać wiele trudności. Na miejscu mamy dostęp, m.in. do psychologów, terapeutów czy fizjoterapeutów. Jednak to naszej obecności jako rodziców dzieci potrzebują najbardziej. Naszej uwagi, miłości i cierpliwości. Tego nie da się zastąpić.

Osoby zainteresowane pracą Rodzica SOS są proszone o przesłanie CV na adres e-mail: rodzice@sos-wd.org lub poprzez formularz na stronie wioskisos.org.

Tomasz Zalewa

Egzamin ósmoklasisty 2023

Ósmoklasiści z Jedyнки w egzaminacyjnej ławie



Ósmoklasiści z biłgorajskiej „Jedyнки” na chwilę przed otwarciem zestawów egzaminacyjnych z języka polskiego



Pomimo lekkiego stresu, uczniowie z Jedyнки byli pozytywnie nastawieni do pierwszego poważnego egzaminu w ich życiu



Egzamin z języka polskiego odbył się 23 maja

W dniach 23-25 maja uczniowie ostatniej klasy szkoły podstawowej w całej Polsce pisali egzamin ósmoklasisty. Do jednego z pierwszych poważnych egzaminów w życiu w powiecie biłgorajskim przystąpiło 1030 uczniów. Podczas pierwszego dnia zmagania z językiem polskim towarzyszyliśmy uczniom biłgorajskiej Jedyнки.

W tym roku, z powodu kumulacji roczników wynikających z obniżenia wieku szkolnego do lat sześciu w 2014 roku, rekordowa liczba uczniów przystąpiła do egzaminu ósmoklasisty. W powiecie biłgorajskim do egzaminu przystąpiło 1030 uczniów. W Szkole Podstawowej nr 1 im. Sługi Bożego Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Biłgoraju osiem klas podeszło to testów:

- W tym roku, podobnie

jak w roku ubiegłym, mamy jeszcze rekordową liczbę klas i uczniów. Mamy osiem klas ósmych, w sumie 182 uczniów, w tym troje uczniów z Ukrainy. Dziś piszą egzamin ósmoklasisty w 16 salach - mówił podczas pierwszego dnia egzaminów Marian Kurzyński, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 im. Sługi Bożego Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Biłgoraju.

Dyrektor wyraził nadzieję, że uczniowie będą usatysfak-

cjonowani tym, co napiszą oraz zadowoleni z wyników, jakie otrzymają po sprawdzeniu testów przez zewnętrzną komisję. Zapewnił, że szkoła dołożyła wszelkich starań do przygotowania uczniów na ten najważniejszy egzamin w Szkole Podstawowej.

- Mamy nadzieję, że wszyscy są dobrze przygotowani. Były egzaminy próbne, a w ostatni weekend, z piątku na sobotę, zorganizowaliśmy w szkole tzw. egzaminówkę. Był to czas na

ostatnie testy, filmy edukacyjne. Zorganizowaliśmy nocleg w szkole. Była to nowość w naszej szkole z inicjatywy pani Ewy Madejek. Jedną czwartą wszystkich uczniów skorzystała z tej oferty przygotowanej przez nauczycieli - wyjaśnia dyrektor Marian Kurzyński.

Jakie nastroje panowały wśród uczniów na chwilę przed otwarciem zestawów egzaminacyjnych z języka polskiego?

Wśród uczniów, których

odwiedziliśmy tuż przed rozpoczęciem egzaminów, widać było pozytywne nastawienie i pewność siebie, chociaż lekki stres udzielał się wszystkim. Uczniowie byli jednak pozytywnie nastawieni i przekonani, że osiem lat nauki nie poszło na marne.

Ogłoszenie wyników egzaminu ósmoklasistów nastąpi 3 lipca.

Natalia Račaitis

BIL

Jest wotum zaufania i absolutorium dla burmistrza. Prawie same brawa Biłgoraja

Rada Miasta Biłgoraja głosowała nad wotum zaufania i absolutorium dla burmistrza Biłgoraja, Janusza Roślana. Podczas sesji Rady Miasta burmistrz przedstawił raport o stanie miasta za 2022 rok.

Zgodnie z przepisami Burmistrz zobowiązany jest do przedstawienia radzie miasta Raportu o stanie miasta.

Raport o stanie miasta i wotum zaufania

Raport za 2022 rok został przedstawiony przez Janusza Roślana, burmistrza Biłgoraja na sesji rady miasta, która odbyła się 24 maja.

- Ostatecznie wykonane dochody budżetu wyniosły 146 mln 933 tys. zł, co stanowiło 97,75 proc. planu. Wydatki wyniosły 155 mln, co stanowiło 93 proc. planu, tym samym wynik budżetu skończył się deficytem 8 mln 90 tys. zł. To znaczy, że o taką kwotę wykonane dochody były niższe od wykonanych wydatków - mówił Janusz Roślan.

Następnie przeprowadzono debatę, w której również mieszkańcy byli uprawnieni do zabrania głosu. Wniosek o zabranie głosu przez mieszkańca musiał być poparty przynajmniej 50 podpisami mieszkańców. Nikt z mieszkańców nie wyraził jednak chęci zabrania głosu.

Radny Łukasz Pracon wyraził zaniepokojenie malejącą liczbą mieszkańców i tym, że Biłgoraj nie jest przyjazny młodym ludziom. Wiceprzewodniczący Tadeusz Ferens zauważył, że zadłużenie miasta w 2022 roku spadło w stosunku do roku 2021.

- Z informacji zawartych w raporcie wynika jasno i prosto: zadłużenie miasta w 2022 roku wynosiło 23,9 mln zł i było niższe o 2,9 mln zł w stosunku do roku poprzedniego. To świadczy o bardzo dobrej kondycji finansowej, skoro się oddłużamy i realizujemy inwestycje za 30,7 mln zł. Jest to 20 proc. wydatków budżetowych naszego miasta i w większości są to środki zewnętrzne. Pytam więc, czy to sukces, czy oczywista oczywistość. Myślę, że w tym miejscu wypada podziękować tym, którzy za nimi

chodzili, bo pieniądze nóg nie mają i same nie przyszły.

Rada Miasta Biłgoraja w głosowaniu jawnym udzieliła burmistrzowi wotum zaufania jednogłośnie 20 głosami za.

- W imieniu wszystkich moich pracowników oraz własnym bardzo Państwu dziękuję - odpowiedział Janusz Roślan.

Ludzie oddają mniej śmieci

Radny Jacek Piskorski, który chciał wiedzieć, jak zmieniła się w poprzednim roku sytuacja Zakładu Gospodarki Komunalnej.

- Ile ton śmieci było, ile zapłaciliśmy PGK, a ile uzyskaliśmy z opłat od mieszkańców - pytał Piskorski.

- Ilość odpadów była mniejsza, niż zakładaliśmy, była mniejsza niż w roku 2021. Wzrost cen spowodował, że zmniejszyła się ilość odpadów wielkogabarytowych, ludzie przestali kupować meble, dywany. W 2021 było 3978 ton śmieci, a w 2022 - 3780 ton, czyli 200 ton mniej - mówi Janusz Roślan.

Burmistrz zaznaczył jednak,



Rada Miasta Biłgoraja w głosowaniu jawnym udzieliła burmistrzowi Januszowi Roślانowi wotum zaufania jednogłośnie 20 głosami za, natomiast absolutorium za wykonanie budżetu przegłosowano 19 głosami za przy 1 wstrzymującym się

że nadwyżka nie może zostać wykorzystana na nic innego i te pieniądze z opłat za śmieci muszą zostać w systemie. Była to odpowiedź na propozycję radnego Łukasza Praconia, by nadwyżkę przeznaczyć na usunięcie odpadów na ulicy Zwierzynieckiej lub Konopnickiej.

Radny Piskorski dodał, że niepotrzebna była podwyżka opłat za odbiór odpadów w wysokości 1 zł.

- Tym bardziej że tych pieniędzy nie można wydać na nic innego - podsumował Piskorski.



Łukasz Pracon radny

W ubiegłym roku w Biłgoraju ubyło 600 mieszkańców. Widać też spadek liczby rodzin względem roku 2021, ale jeśli chodzi o liczbę mieszkańców powyżej 65 r.ż., ta liczba się zwiększyła. Co to oznacza? Że Biłgoraj nie jest przyjemnym miastem. Ludzie wracają tu na emeryturę.

Absolutorium

19 głosami za, przy jednym wstrzymującym się radni przyjęli uchwałę w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Biłgoraja za 2022 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Biłgoraja za 2022 rok.

Radni udzielili również bur-



Wojciech Gleń radny

Oceniam, że rok 2022 był udany pod każdym względem. Mnóstwo wykonanej pracy. I z tego miejsca chciałbym podziękować wszystkim, którzy przyłożyli do tego rękę swoją ciężką, wytężoną pracą. (...) Nie zapominajmy również o mieszkańcach, bo porównałbym miasto do takiego dużego mrowiska i te małe mroweczki też pracują na ten sukces. Ciszej się bardzo, to był udany rok. Oby tak dalej.

mistrzowi Januszowi Roślانowi bezwzględną większością głosów absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2022 rok (19 głosów za, jeden wstrzymujący się).

Natalia Račaitis

Biłgorajska Rada Kobiet zaprasza wszystkie mamy na darmowe warsztaty

Biłgorajska Rada Kobiet zaprasza wszystkie mamy na darmowe warsztaty: - Spotkanie to przeznaczone jest dla każdej mamy, która pragnie pozbyć się swoich rodzicielskich frustracji i poznać sposoby, by poczuć się ważną. By bez wyrzutów sumienia zadbać o swoje granice, a także odzyskać przestrzeń i energię na bycie nie tylko dobrą mamą, ale i sobą - mówi Katarzyna Kidaj, przewodnicząca BRK.

Nie każdy może jeszcze wie, ale w Biłgoraju od kwietnia funkcjonuje Biłgorajska Rada Kobiet. Grupa powstała w połowie kwietnia, a panie szybko wzięły się do pracy. 3



Biłgorajska Rada Kobiet zaprasza na warsztaty „JA, Mama”

czerwca zapraszają kobiety, tym razem mamy, na bezpłatny warsztat rozwojowy „JA, Mama”.

- Spotkanie to przeznaczone jest dla każdej mamy, która pragnie pozbyć się swoich rodzicielskich frustracji i poznać sposoby, by poczuć się ważną. By bez wyrzutów sumienia zadbać o swoje granice, a także odzyskać przestrzeń i energię na bycie nie tylko dobrą mamą, ale i sobą - mówi Katarzyna Kidaj, przewodnicząca BRK.

W trakcie warsztatów prowadzonych przez Ewę Szcząchor kobiety będą rozmawiać o tym, jak wyznaczyć matczyne - wychowawczy cel oraz o swoich emocjach i o tym, jak wpływają one na emocje dzieci i nie tylko.

- Będziemy mówić o różnicy między samokontrolą a samoregulacją, o sprawdzonych sposobach na powrót

do racjonalnej siebie w sytuacjach trudnych, o tym, co robić ze złością i wreszcie o tym, jak radzić sobie z komunikacją z dziećmi i bezbolesnie dogadywać się w rodzinie. Z uważnością na swoje potrzeby. Chciałabym, aby warsztaty w tej zabieganej codzienności przypomniały Ci, że jesteś ważna i pokażały, jak bardzo jesteś ważna - mówi Ewa Szcząchor, prowadząca, która zaprasza wszystkie mamy z terenu powiatu biłgorajskiego na darmowe warsztaty.

Warsztaty odbędą się 3 czerwca, w godzinach 12 - 14 w sali kameralnej Biłgorajskiego Centrum Kultury. Wstęp wolny.

Natalia Račaitis

Przełom w sprawie wypłaty odszkodowania dla pracownicy zwolnionej przez starostę Szarlipa

Dopiero komornik wyegzekwował dług od starostwa. Radni: W kolejce czekają kolejni

Kobiecie starostwo po przegranym procesie nie wypłaciło odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę. Powodem miały być kwestie formalne. Po wielu miesiącach walki komornik poinformował, że sprawę udało się zakończyć.

O sprawie niewyegzekwowanego odszkodowania za bezpodstawne zwolnienie pracownicy Starostwa Powiatowego w Biłgoraju pisaliśmy na łamach naszego tygodnika wielokrotnie.

Brak odszkodowania pomimo wyroku sądu

Przypomnijmy: Kobiecie nie wypłacono odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę pomimo zobowiązania wynikającego z prawomocnego orzeczenia sądu. Kwota główna to 17.118 zł wraz z odsetkami od 2 października 2020. Do tego dochodzą koszty postępowania sądowego.

Najpierw komornik umorzył postępowanie, uznając, że egzekucja jest bezskuteczna. Czytelniczka złożyła skargę na tę decyzję.

Przełom w postępowaniu egzekucyjnym

- Komornik stwierdził, że Starostwo, będące dłużnikiem, nie posiada majątku, z którego można prowadzić skuteczną egzekucję. W związku z powyższym Komornik wydał postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego - wyjaśniała nam w grudniu 2022 Katarzyna Ryń-Kowalska z Izby Komorniczej. - Wierzycielka złożyła skargę na to postanowienie, która została rozpoznana na jej korzyść. Komornikowi nakazano dalsze prowadzenie postępowania egzekucyjnego i skierowanie egzekucji do majątku Powiatu. Na to postanowienie Referendarza Sądowego skargę złożył dłużnik. Obecnie sprawę proceduje Sąd.

Jeśli skarga Starostwa zostanie oddalona, Komornik zgodnie z postanowieniem Sądu skieruje postępowanie egzekucyjne do majątku Powiatu, np. dokona zajęcia rachunków bankowych. Sprawdziliśmy, jak sytuacja wygląda na chwilę obecną. 23 maja komornik sądowy prowadzący egzekucję odpowiedział, że dług został wyegzekwowany.

- Sprawa została zakończona poprzez wyegzekwowanie kwot dochodzonych - przekazuje komornik.

Radni: Pomnijmy to odszkodowanie jeszcze razy trzy

Temat wypłaty odszkodowania powrócił 25 maja na sesji Rady Powiatu.

Radny Jerzy Krasoń, przy punkcie obrad dotyczącym zmian w budżecie zauważył, że zabezpieczono kwotę 24 tys. 877 zł z na wypłatę odszkodowania dla zwolnionej pracownicy, pani W.

Radny wnioskował, by taką samą kwotę zabezpieczyć od razu na wypłatę odszkodowania dla zwolnionego kierowcy, pana S., który, pomimo wyroku sądu pracy, nie może wyegzekwować długu od Starostwa.

To nie wszyscy: radny Michał Dec zaskoczył skarbnika i większość radnych swoim wnioskiem:

- Ja bym poszedł jeszcze dalej za wnioskiem kolegi i tę kwotę zwiększył trzykrotnie, dlatego, że kolejny pracownik Starostwa powiatowego, pani Ż. również wygrała w pierwszej instancji i sąd zasądził odszkodowanie dla tej pani. Z tego, co mi wiadomo, to Starostwo Powiatowe złożyło apelację - poinformował Dec, który złożył wniosek o przemożenie zabezpieczanej na odszkodowania kwoty przez trzy.

Według radcy prawnego Piotra Cyrana, taki wniosek nie może być głosowany.

-Taki wniosek musiałby mieć źródła finansowania i wiele innych elementów. To nie może być tak, że przesuwamy sobie środki hipotetyczne, że mówimy o jakiejś trzykrotności bez wskazywania konkretnej kwoty,



Andrzej Szarlip, starosta biłgorajski
Pani, która została zwolniona dlatego, że wyprosiła wicestarostę z pokoju, że krzyczała na mnie jako na przełożonego w moim gabinecie, że nie chciała wykonywać moich poleceń służbowych



Michał Dec, radny:
To ciągnięcie pani W. po sądach, po komornikach, to było niepotrzebne, ale tak prowadziliście sprawę

bez źródła finansowania i konsekwencji dla budżetu. Tu chodzi o kwestie formalne - wyjaśnił radca prawny.

Wyroki, decyzje i postanowienia organów sprawiedliwości

W lipcu 2022 zwolniona pracownica złożyła zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Biłgoraju o możliwości popełnienia przestępstwa przez Starostę Biłgorajskiego, który jej zdaniem - nie wykonuje wyroku sądu pracy. Prokuratura Okręgowa w Zamościu przekazała sprawę do Prokuratury Rejonowej w Krasnymstawie. Ta jednak odmówiła wszczęcia postępowania. Kobieta złożyła więc zażalenie na decyzję prokuratury do sądu karnego w Biłgoraju, który 24 listopada 2022 uchylił zaskarżone postępowanie w części dotyczącej niewykonania wyroku.

W konsekwencji 8 grudnia 2022 KPP w Biłgoraju poinformowała o wszczęciu dochodzenia o przestępstwo określonym w art. 218 paragraf 3 KK w sprawie niewykonania przez starostę biłgorajskiego obowiązku wypłaty odszkodowania na rzecz zwolnionej pracownicy starostwa. Nadzór nad dochodzeniem prowadzi Prokuratura Rejonowa w Krasnymstawie.

Radny Dec, podczas sesji Rady Powiatu, odczytał fragment uzasadnienia sądu z 24 listopada 2022, z którego wynikało, że:

„orzeczenie zasądzaące na

rzecz skarżącej odszkodowanie w obecności sądu było wykonalne. (...) Również w ocenie sądu, dokonano niewłaściwych ustaleń faktycznych związanych z faktem zwrócenia się starosty biłgorajskiego do pokrzywdzonej z projektem ugody. Powyższe świadczyłoby o intencjach starosty ugodowego rozstrzygnięcia sporu z byłym pracownikiem starostwa, gdyby projekt ugody został, przedstawimy pokrzywdzonej na krótko po uprawomocnieniu się wyroku i opatrzeniu go klauzulą wykonalności, a nie już, gdy podejrzewany jest świadomy złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa i zainteresowania jego postępowaniem organów ścigania”

Piotr Cyran, radca stoi na stanowisku, że w tej sprawie orzeczenie sądu karnego ma znaczenie drugorzędne oraz że cytowanie orzeczenia, które nie kończy sprawy, a zostało przekazane do prokuratury do ponownego rozpatrzenia, jest niecelowe. Zdaniem radcy sąd karny nie ma mocowania do

weryfikowania tego, jak prowadzona ma być egzekucja oraz do oceny, czy tytuł wykonawczy wydany jest prawidłowo. Podkreśla, że kluczowe znaczenie ma wspomniany tytuł wykonawczy, który nadal nie został zmieniony, a pomimo to komornik dokonał egzekucji.

- To ciągnięcie pani W. po sądach, po komornikach, to było niepotrzebne, ale tak prowadziliście sprawę. Ja chcę tylko dowieść, że pani W. zostały już wypłacone pieniądze z budżetu powiatu w kwocie tej, która jest zapisana w dzisiejszej uchwale, która właśnie została podjęta. I następne osoby też będą się domagać i to im się należy - odpowiedział radny Dec.

Starosta: „każdy pracodawca na moim miejscu postąpiłby podobnie”

Andrzej Szarlip, starosta biłgorajski podkreślił, że w jego ocenie przywoływanie po raz kolejny sprawy odszkodowań ma podłoże polityczne:

- Pani, która została zwolniona, została zwolniona dlatego, że wyprosiła wicestarostę z pokoju, że krzyczała na mnie jako na przełożonego w moim gabinecie, że nie chciała wykonywać moich poleceń służbowych. I tylko dlatego. Tutaj nie ma żadnego podtekstu. I nie

została zwolniona od razu, tylko trzy miesiące po tym, jak kazała zamknąć panu Staroście Rogali drzwi z drugiej strony, kiedy je otworzył, słysząc kłótnię w moim gabinecie. Myślę, że każdy z państwa dyrektorów, czy prywatny pracodawca postąpiłby na moim miejscu podobnie - wyjaśnił Szarlip.

Wicestarosta Tomasz Rogala potwierdził, że został wyproszony przez zwolnioną kobietę z gabinetu.

Decyzją sądu pracy zwolnienie pracownicy było jednak bezpodstawne.

Sprawa polityczna czy dobro bliźniego?

Starosta podkreślał, że szanuje wyrok sądu i od początku chciał załatwić sprawę polubownie, ale nie mógł ze względów proceduralnych:

- To jest sprawa typowo polityczna. Nie ma zaangażowania radnych opozycyjnych w sprawy merytoryczne. Niektórzy radni opozycyjni nie rozmawiają ze mną w ogóle na tematy inwestycyjne, nie chcą tych rozmów, a zajmują się tylko i wyłącznie polityką - oświadczył Szarlip.

- Ci zwolnieni, nie ważne, czy są z Platformy, czy z PIS-u, zawsze będę bronić człowieka, bo taki już jestem i taki będę - odparł radny Dec.

Natalia Račaitis

R E K L A M A

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12

84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025

www.bmsurma.com.pl

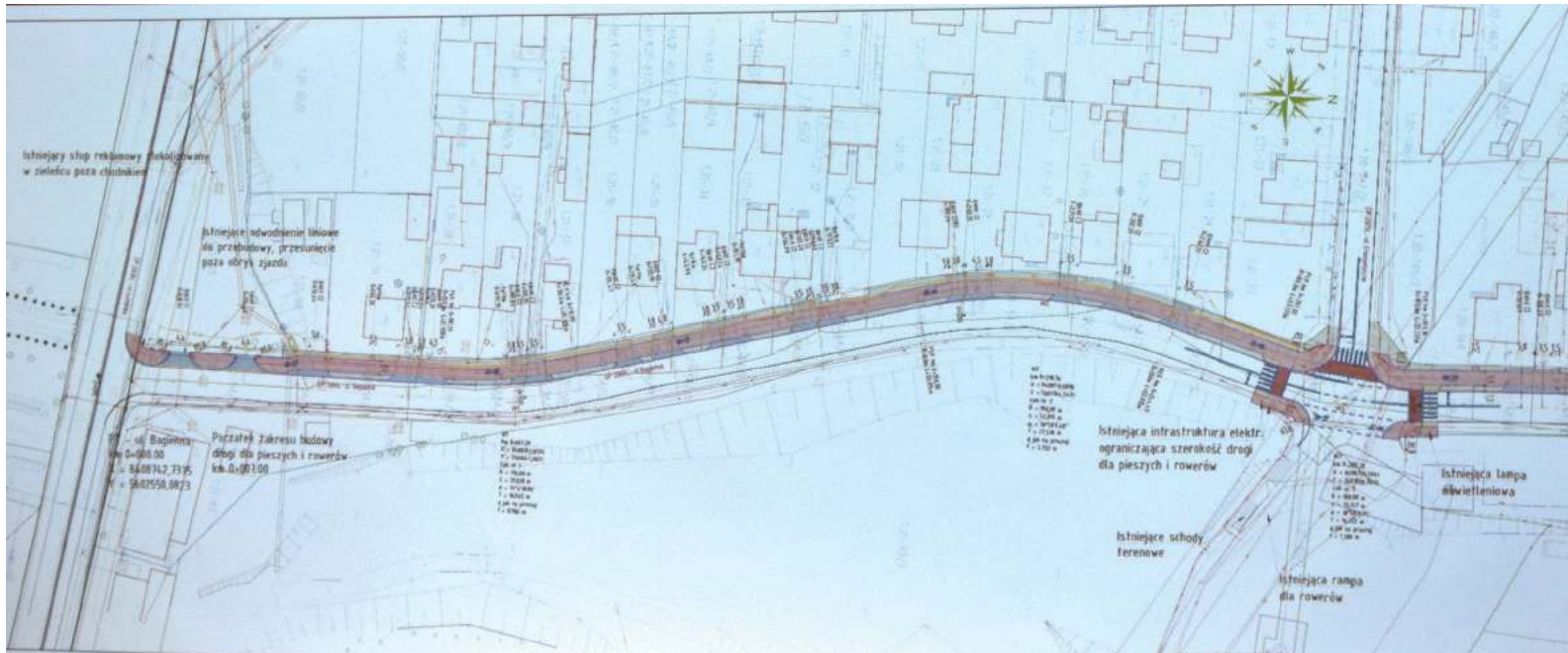
R E K L A M A

**KURSY
SZKOLENIA
USŁUGI BHP**

OSK WUBEX
84 686 14 01

Chodnik na Bagiennej, którego jeszcze nie ma, podzieli mieszkańców osiedla

Biłgoraj: 25 maja w biłgorajskim ratuszu zawrzało. Blisko 20 mieszkańców przyszło na konsultacje w sprawie ulicy Bagiennej. Niektórzy mieszkańcy nie chcą chodnika pod swoimi oknami, ale po przeciwnej stronie zabudowań. - Nie będzie po tej stronie! Zablokujemy, staniemy i nie damy wybudować ścieżki rowerowej ani chodnika. Tam jest druga strona! - mówi mieszkanka ulicy Bagiennej. - Jeżeli nie dostaniemy tych pieniędzy teraz, to stracimy szansę na kolejne 20 lat - kontrargumentują zwolennicy inwestycji.



Projekt chodnika ze ścieżką rowerową na ulicy Bagiennej w Biłgoraju zaprezentowany podczas konsultacji społecznych

Powiat Biłgorajski złożył wniosek do Wojewody Lubelskiego o dofinansowanie zadania pod nazwą: „Budowa drogi dla pieszych i rowerów, przejść dla pieszych i przejazdów dla rowerów w pasie drogi powiatowej nr 2964 L ul. Bagienna w Biłgoraju”. Wniosek był odpowiedzią na ogłoszony w marcu nabór wniosków w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w 2023 r.

25 maja w Urzędzie Miasta zorganizowano spotkanie konsultacyjne z mieszkańcami dotyczące planowanej inwestycji.

Milion na chodnik w zasięgu ręki

- To zadanie według przygotowanej koncepcji będzie kosztowało około 1 mln zł. Połowę pieniędzy na realizację zadania da miasto Biłgoraj, połowa będzie pochodzić z dofinansowania - mówił Jarosław Bondyra, zastępca burmistrza. Bondyra wyjaśnił, że ulica Bagienna jest drogą powiatową, dlatego to formalnie Powiat Biłgorajski złożył wniosek o dofinansowanie zadania. Podkreślił również, że aby dostać dofinansowanie, trzeba się wpisać w koncepcję, jakie dotyczą tego typu projektu. - To nie jest tak, że my sobie wymyślimy, co chcemy, bo nie dostaniemy na to pieniędzy. Tutaj są bardzo ściśle wytyczne - tłumaczył wiceburmistrz. W spotkaniu, wbrew wcześniejszym zapowiedziom, nie uczestniczyli przedstawiciele Zarządu Dróg Powiatowych. Krzysztof Potocki, inżynier odpowiedzialny za przygotowanie projektu, przedstawił jego koncepcję. Od razu zaznaczył, że nie ma możliwości wykonania inwestycji po przeciwnej stronie zabudowań, jak chcieliby niektórzy mieszkańcy, o czym pisaliśmy w ubiegłym

tygodniu na łamach naszego tygodnika. To stwierdzenie wywołało lawinę niezadowolonych mieszkańców Bagiennej, którzy od lat mieszkają przy tej ulicy i pamiętają czasy, gdy chodnik był właśnie po przeciwnej stronie drogi.

Chodnik w tym miejscu, to więcej szkody niż pożytku

- Ja mieszkam od urodzenia na Bagiennej. Państwo nam pozabierało po kilka metrów działek przed domem. Ulica była niżej, teraz zrobiła się wyżej. Odkąd pamiętam, na Bagiennej był chodnik zrobiony po prawej stronie do samego skrzyżowania i jakoś to nie przeszkadzało. Jeszcze przy parkingu jest kawałek kostki, chociaż praktycznie wszystko zostało zerwane, kiedy robili kanalizację. A teraz pan robi ścieżkę rowerową i chodnik u mnie w oknie! Jak z drugiej strony ulicy jest miejsce i o nic nie trzeba się targować! - mówi zdenerwowany mieszkaniec. - Pomyślcie trochę! - dodał kolejny mieszkaniec. - U nas z Bagiennej samochodem tyłem każdy wyjeżdża. I gdzie tu robić ścieżkę rowerową? Będzie jechał rowerem albo hulajnogą i wpadnie mi w samochód, albo ja kogoś przejadę. Panowie, pomyślcie, jak to będzie! - mówił zdenerwowany mężczyzna. - Nawali mi śniegu pół metra i ja nie będę miał gdzie tego śniegu zwalić! - wtrącił kto inny. - Co będzie po prawej stronie, w tym bagnie i w tej przestrzeni, co jest wolna, a co kiedyś był chodnik? I tak ludzie tam będą chodzić. Dlaczego tam nie można zrobić chodnika? - dopytywała jedna z mieszanek. Urzędnicy i projektant uzasadniali, że chodnik ulokowany jest w projekcie

- Nie będzie po tej stronie! Zablokujemy, staniemy i nie damy wybudować ścieżki rowerowej ani chodnika po tej stronie! Tam jest druga strona!

po stronie zachodniej przede wszystkim po to, żeby dostać dofinansowanie na zrealizowanie inwestycji i żeby było to zgodne z aktualnie obowiązującymi wytycznymi przy budowie dróg pieszo - rowerowych.

- Starostwo nie może złożyć wniosku o dofinansowanie, jeżeli projekt nie będzie zgodny z obowiązującym prawem... - próbował tłumaczyć zastępca burmistrza. - Nie będzie po tej stronie! Zablokujemy, staniemy i nie damy wybudować ścieżki rowerowej ani chodnika po tej stronie! Tam jest druga strona! - powiedziała mieszkanka ulicy Bagiennej.

Tu chodzi głównie o bezpieczeństwo. No i o wytyczne

- To jest droga kategorii powiatowej. Chodnik może być usytuowany w pasie drogi powiatowej, aby mógł uzyskać dofinansowanie. To, o czym Państwo mówicie, po przeciwnej stronie, to jest działka miasta. Nie można tam posadzić chodnika, bo wniosek przepadnie. Powiat nie włada takim pasem po stronie wschodniej od istniejącego krawężnika. Fizycznie tam jest więcej terenu, ale to nie jest działka pasa drogowego. Nie można nic tam budować - tłumaczył Jerzy Sosnowski, kierownik Referatu



Około 20 mieszkańców wzięło udział w konsultacjach społecznych dotyczących budowy chodnika i ścieżki rowerowej przy ulicy Bagiennej. Wśród zebranych byli zarówno przeciwnicy, jak i zwolennicy planowanej inwestycji

Zadanie według przygotowanej koncepcji będzie kosztowało około 1 mln zł

Realizacji Inwestycji w UM Biłgoraj, wyjaśniał, że w programie, z którego pochodzić ma potencjalne dofinansowanie, chodzi o bezpieczeństwo pieszych.

- To jest droga publiczna. Ja wiem, że to was najbardziej dotyczy, bo macie zjazd z tej drogi, ale ona ma podnieść bezpieczeństwo dla wszystkich użytkowników ruchu, dla każdego, kto z niej korzysta - tłumaczył Sosnowski.

Taka szansa zdarza się raz na 20 lat

Argumentów zwolenników inwestycji w formie zgodnej z projektem udało nam się wysłuchać dopiero po zakończeniu konsultacji:

- My nie chcemy kłótni na Osiedlu, bo to zupełnie nie o to chodzi. Tutaj chodzi przede wszystkim o bezpieczeństwo. Mamy teraz szansę na inwestycję na taką sumę pieniędzy, która zdarza się raz na kilkanaście lat. W dzisiejszych czasach bezpieczeństwo jest najważniejsze. Ja wiem, że na naszym Osiedlu



Nie zgadzamy się na to, żeby nam zrobili po tej stronie, co mieszkamy chodnik, tym bardziej że tą stroną działka jest uzbrojona w gaz, prąd i wodę. Po drugiej stronie, gdzie jest tylko pusta działka i bagno, idzie tylko kanalizacja. 40 lat tutaj mieszkam, sprzątam liście i krzaki z tych nieużytków po drugiej stronie. My jak najbardziej chcemy tej inwestycji, ale po drugiej stronie, bo tam jest miejsce i tam spokojnie można zrobić ten chodnik, a przy okazji zagospodarować w końcu ten teren - tłumaczy mieszkanka ulicy Bagiennej

Mieszkanka osiedla Bagienna: Jeżeli nie dostaniemy tych pieniędzy na budowę chodnika teraz, to stracimy szansę na kolejne 20 lat

nic się jeszcze nie wydarzyło, ale czy mamy czekać na sytuację, gdzie brak chodnika czy ścieżki rowerowej spowoduje tragedię? - mówi mieszkanka, która popiera inwestycję. Kobieta dodaje, że ścieżka rowerowa potrzebna jest zwłaszcza dla osób starszych: - Osoby starsze, których na naszym osiedlu jest sporo, w zdecydowanej większości poruszają się na rowerach. Im ta ścieżka jest najbardziej potrzebna - tłumaczy. Zwolennicy chodnika po stronie zabudowań przyznają, że rozumieją, iż z powodów wymienionych przez burmistrza i projektanta, budowa chodnika po przeciwnej stronie jest nierealna do zrealizowania. Dlatego wolą chodnik zgodny z przedstawioną przez urzędników koncepcją niż żaden. - Jeżeli nie dostaniemy tych pieniędzy teraz, to stracimy szansę na kolejne 20 lat. A nasze osiedle jest dość zaniedbane. Dlatego staraliśmy się, jak możemy, chcemy jak najlepiej. I ciężko jest zrozumieć sprzeczności, które nie są poparte merytorycznymi argumentami - tłumaczy mieszkanka osiedla.

Natalia Raćaitis

Przedшкоlaki czekają na dzień dziecka. O jakich prezentach marzą?

Przedшкоlaki z zerówki w Szkole Podstawowej nr 4 w Biłgoraju na Dzień Dziecka czekają od dawna! I dobrze wiedzą, że Dzień Dziecka, to takie urodziny wszystkich dzieci – z prezentami rzecz jasna. A jeśli o prezenty chodzi, to nie ma limitów i granic wyobraźni i klocki lego, w porównaniu z wrotko-tyżwo-rolkami, ukulele, mikroskopem i wycieczką do Zakopanego, wydają się bardzo przyjemnymi prezentami.

Natalia Raćitis



Przedшкоlaki z „zerówki” w Szkole Podstawowej nr 4 w Biłgoraju pozdrawiają Czytelników Nowej Gazety Biłgorajskiej



PIOTREK: Na Dzień Dziecka chciałbym dostać ochraniacze i kask. Jest mi to potrzebne, żeby jeździć na rowerze i żeby być bezpiecznym i żeby nic mi się nie stało.



DOMINIK: Ja na Dzień Dziecka chciałbym dostać żywo-wrotko-rolki. To są takie żywy, rolki i jeszcze wrotki. Moja siostra ma takie coś od Świętego Mikołaja i ja też chciałbym mieć. Tam się zmienia kółka z rolek na wrotki, a w zimie można zmienić na żywy.



FABIAN: Dzień Dziecka jest wtedy, kiedy dzieci dostają prezenty i to jest 1 czerwca, i to jest bardzo niedługo. Ja chciałbym dostać Lego Ninjago. Bardzo lubię tę bajkę i te klocki.



SZYMON: W Dzień Dziecka można robić dużo rzeczy. Można pójść na zabawę, gdzie jest dużo dzieci, dużo muzyki i dużo zabawy i spędzać razem czas. I może będą tam nawet prezenty dla wszystkich dzieci.



HANIA: Na Dzień Dziecka dzieci dostają prezenty i różne zabawki. Ja bym chciała dostać deskorolkę elektryczną. Jeździłabym na naszej ulicy. Tylko musiałabym mieć też kask i ochraniacze, więc najlepiej jakby były w zestawie z tą deskorolką od razu.



JEREMI: Na Dzień Dziecka chciałbym dostać mikroskop. Bardzo chce zobaczyć różne rzeczy z bliska, na przykład krew czy inne rzeczy. Mam nadzieję, że dostanę ten mikroskop.



HELENA: Ja wiem, że mój brat Jeremi dostanie na Dzień Dziecka ten wymarzony mikroskop. Ja myślę, że dostanę ukulele i może jeszcze rolki. Ale jak dostaniemy prezenty na Dzień Dziecka, to będziemy się z bratem nimi dzielić.



STAŚ: Na dzień dziecka dzieci dostają prezenty. Ale tylko małe dzieci dostają prezenty, a duże dzieci są za duże na to. Ja to nie wiem, co chciałbym dostać. Mam dużo cioci, które dają mi słodycze i bardzo je lubię.



MICHAŁ: Na Dzień Dziecka chciałbym się bawić cały dzień. Nie wiem jeszcze, co chciałbym dostać w prezencie. Najbardziej lubię Lego Ninjago. Cieszę się, że będzie Dzień Dziecka już niedługo.



ZUZIA: Ja na Dzień Dziecka nie dostanę prezentu, bo pojadę do Zakopanego. Chociaż w sumie taka wycieczka to też prezent. I to ogromny. Jeszcze nie wiem, co będę robić w Zakopanem. Na pewno będę zwiedzać, a może pójść w góry.



JAŚ: Ja na Dzień Dziecka chciałbym mieć urodziny. Chociaż Dzień Dziecka, to takie urodziny wszystkich dzieci: mogą być balony i muzyka może grać i jeszcze można prezent dostać. Ja bym chciał Lego dostać.



OLA: Ja na Dzień Dziecka nie wiem, co dostanę. Wszystkie dzieci nie dostają prezentów, bo niektóre może gdzieś pojadą, albo pójść na pizzę, albo na lody, albo do parku. Jak się fajnie spędzi ten Dzień Dziecka, to też jest prezent.



DIANA: Ja na Dzień Dziecka chciałabym dostać taki cały zestaw do malowania. Ale nie farbki i kredki, tylko do makijażu! Bardzo czekam na Dzień Dziecka, nie mogę się już doczekać.

Kosmiczny projekt biłgorajskich licealistów

Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. ONZ Biłgoraju podsumowują projekt Moon Camp Challenge 2022-2023. Przedsięwzięcie realizowane we współpracy z Europejską Agencją Kosmiczną (ESA) polegało na opracowaniu projektu trójwymiarowego elementu bazy księżycowej.

Zespoły mogły zaprojektować: lądowisk księżycowy, moduł mieszkalny dla astronautów, łazik księżycowy, rakietę, księżycową stację kosmiczną lub kombinezon astronauty.

Uczniowie klasy trzeciej graficznej I LO im. ONZ przez trzy miesiące przygotowywali modele wybranych przez siebie obiektów. Wykorzystując program Tinkercad 3D, stworzyli ciekawe propozycje i rozwiązania, uwzględniają-



Uczniowie I LO im. ONZ przez trzy miesiące przygotowywali kosmiczne modele

ce specyfikę Srebrnego Globu. Efekty pracy młodzieży zostały wysłane do Europejskiej Agencji Kosmicznej i zamieszczone w galerii projektów z całego świata.

Niespodzianką i nagrodą dla uczniów było spotkanie on-line z Justyną Średzińską, analogową astronautką z Europejskiej Agencji Kosmicznej, która podzieliła się swoimi doświadczeniami z pobytu w habitatach (obiek- tach, w których dokonuje się

symulacji misji kosmicznych). Opowiedziała także o tym, jak wygląda przygotowanie astronautów na Ziemi i zachęciła młodzież do realizacji swoich zawodowych planów w sektorze kosmicznym.

Projekt został zrealizowany pod kierunkiem Anny Dobraczyńskiej w ramach przedsięwzięcia „Poszukujemy inspiracji”.

Tomasz Zalewa
BIL

Biłgorajskie zapiekanki najlepsze w Polsce?

Na jednym z kanałów kulinarnych na youtube w roli głównej pojawił się Biłgoraj. Prowadzący odwiedzają polskie miasta, testują, próbują i porównują różne potrawy. Jak wynika z filmu, najlepsze zapiekanki w Polsce są ... w Biłgoraju. - Faktycznie odzew jest ogromny i ja jestem dumny z tego, że tak to ludzie odebrali - mówi nam Jan Pyznarski, współwłaściciel lokalu.

■ Wystarczył jeden filmik w internecie i o biłgorajskich zapiekankach zrobiło się głośno na pół Polski. Zaskoczeni?

Ale ja muszę przyznać, że nie po raz pierwszy mamy coś takiego. Takie niespodzianki kiedyś nam się już zdarzały, że wchodzi do nas przypadkowy klient i później jest z tego jakiś materiał w internecie. Byli już tacy podróżnicy zajmujący się kulinariami, którzy wędrują po Polsce i odwiedzili także nas. Uczciwie jednak powiem, że tym razem ten odzew faktycznie jest wielki.

■ Magda Gessler faktycznie to nie jest, po prostu odwiedzili was jacyś goście prosto z ulicy.

I to też pokazuje, że wszystkich klientów traktujemy tak samo, bo nie wiadomo, kto może pojawić się za chwilę. Trzeba być na to przygotowanym, ale nie mamy z tym żadnych obaw.

■ Opinia poszła ładna. Przekazali, że najlepsze zapiekanki w Polsce są w Biłgoraju.

To jest niesamowicie miłe, jeśli ktoś, kto porównuje lokale w różnych częściach Polski, przyjeżdża, nie jest związany z Biłgorajem i ma takie zdanie o biłgorajskich zapiekankach. Faktycznie odzew jest ogromny i ja jestem dumny z tego, że tak to ludzie odebrali. Ja jestem trochę mniej taki facebookowy, ale poprzez młodszych ludzi podziękowałem już autorom tego kanału kulinarnego.

■ Od ilu lat prowadzi pan ten punkt z zapiekankami?

Zaczęło się w 1985 roku. Czyli 38 lat robimy zapiekanki w Biłgoraju.

■ A dlaczego właśnie zapiekanki?

Ja kiedyś pracowałem jako nauczyciel w szkole. Tak mi się poukładało życie, że chciałem już zmienić środo-

wisko. Mój dawny wspólnik namówił mnie właśnie na coś takiego. Własnymi rękami zbudowaliśmy budkę, która tam stała przez tyle lat i tak się to rozkręciło, że trwa do dziś.

■ Właśnie. To jest zwykła budka, nie jakiś wyszukany lokal. To w czym tkwi tajemnica, że innym się nie udaje?

W czym tkwi tajemnica? Chyba w samym procesie produkcyjnym i to jest na pewno najważniejsze. Mamy dobry sprzęt, a po trzecie produkty, z których robimy zapiekanki. Szanujemy, bo wiemy, jak w dzisiejszych czasach wygląda rynek, wiemy, że jest konkurencja i wiemy, jak to jest ważne, żeby ludzie do nas chcieli wracać. Mamy stabilną i zdyscyplinowaną załogę, a przede wszystkim dobrze współpracujemy z moim wspólnikiem, który do niedawna był moim długoletnim, wypróbowanym pracownikiem. Mamy stałych pewnych dostawców, którym jesteśmy wierni, nie martwiąc się o jakość tych produktów.

■ Nie myślał pan przez lata, żeby zmienić lokal?

Absolutnie. To jest też ważne, żeby była dobra lokalizacja. Taka magia miejsca. A miejsce jest ruchliwe, znane i jakoś przyjęło się w świadomości mieszkańców i klientów, którzy do nas przychodzą. Ale faktycznie zastanawialiśmy się, czy tego lokalu nie powiększyć i nie rozbudować. Niestety nie mogliśmy tego zrobić w tym miejscu. Zmiana tytułu własności na tym terenie nie była osiągalna dla nas na warunkach do przyjęcia.

■ Przez tych blisko 40 lat zmieniała się receptura waszych zapiekanek?

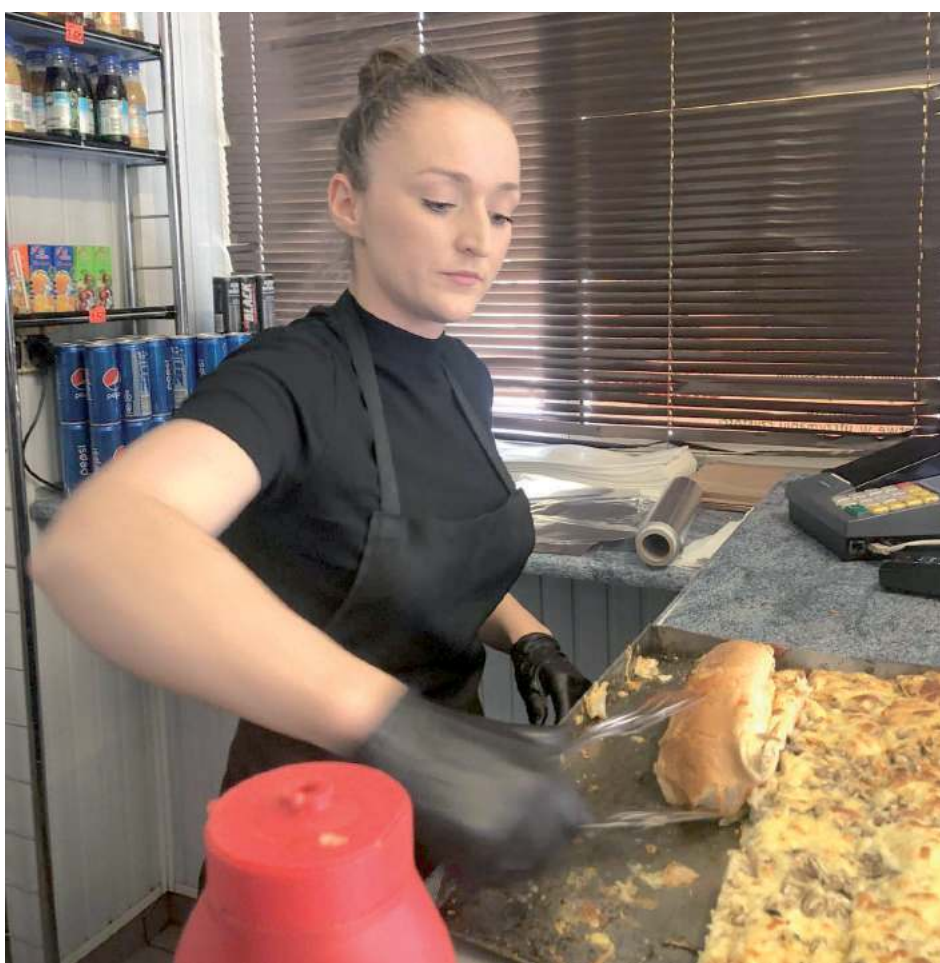
Absolutnie! To jest ta sama receptura, z którą zaczynaliśmy w 1985 roku. To pewnie też jest ważne, bo ludzie przyzwyczaili się do tego sprawdzonego smaku.

■ A konkurencja? Skoro wam idzie dobrze, to pewnie inni w Biłgoraju też próbują?

Ale oczywiście, że tak. Mało tego, nawet do mnie przechodzili ludzie, którym tłumaczyłem, pokazywałem i pomagałem. Proszę sobie zobaczyć, proszę się przyjrzeć. Wiedziałem, że chcieli to wykorzystać. Był taki człowiek z Zamościa, który chciał się tym zająć. Miał zapiekanki przez kilka miesięcy, ale z jakiegoś powodu



Kulinarni blogerzy prowadzący kanał „Książuło” uznali biłgorajskie zapiekanki za najlepsze w Polsce



O zapiekankach z Biłgoraja, nie po raz pierwszy jest głośno w Polsce

mu to nie wypaliło.

■ Tak szczerze. Zapiekanki to jest tak dobry interes?

Skłamałbym, gdybym powiedział, że nie da się z tego utrzymać i żyć. Dla nas wystarczająco dobry. Z punktu widzenia naszego jako przedsiębiorców zawsze może być lepiej, ale nie ma powodu do narzekania. Na pewno chcielibyśmy w to więcej zainwestować i jeszcze rozwinąć, ale trzeba też mierzyć siły na zamiary, patrząc na sytuację na rynku. Każda inwestycja w innym miejscu to jest ryzyko. Spowoduje zwiększenie kosztów, a nie ma gwarancji, że przyniesie zysk. Korzyści mogą być żadne.

■ Receptura przygotowania biłgorajskich zapiekanek to jest jakaś pilnie strzeżona tajemnica?

Właśnie nie! Myśmy sobie niczego nie zastrzegli, nigdzie tego nie zgłaszaliśmy i nie mamy niczego do ukrycia. Wydaje mi się, że każdy wie, jak to się robi, ale jakoś ... nikt za bardzo nie potrafi.

■ Po pomoc do „Kuchennych rewolucji” nie musicie dzwonić?

(śmiej) Nie, nie. Nie ma takiej potrzeby. Radzimy sobie sami. Ja już mam swoje lata i czasem sobie myślę, że już powinienem to wszystko rzucić i trochę odpocząć. Ale szybko mi przechodzi, bo to jest jak własne dziecko. Człowiek jest związany i go mocno to wszystko wciągnęło. Dopóki są siły, to będę to robił, choć nie mam następców (na razie) i czasem nawet się zastanawiam, jaka będzie tego przyszłość.

■ Kolejki są?

Kolejki są, ruch jest, stali klienci są i zadowolenie jest.

Nikt nie wychodzi od nas niezadowolony. W końcu jeśli gdzieś nie ma kolejek i nie przychodzą klienci, to powinno to dać właścicielom do myślenia, że coś jednak jest nie tak. A zainteresowanie klientów to najlepszy dowód, że robi się coś dobrze i ludzie to doceniają. Zdarzały się pewnie jakieś wpadki, ale staraliśmy się je natychmiast zrekompensować.

■ Prywatnie lubi pan zapiekanki i często pan je te swoje? Czy po tylu latach nie może pan już patrzeć?

Trzy dni temu jadłem naszą zapiekankę. Niezmiennie mi smakuje.

■ Podpisuje się pan pod tą opinią kulinarnych blogerów, że w Biłgoraju są najlepsze zapiekanki w Polsce?

Ja nie jem za bardzo zapie-



Jan Pyznarski
współwłaściciel punktu
z zapiekankami w Biłgoraju

To jest niesamowicie miłe, jeśli ktoś, kto porównuje lokale w różnych częściach Polski, ma takie zdanie o biłgorajskich zapiekankach

kanek w Polsce i nie wiem, jak smakują inne. Trudno mi się do tego odnieść. Natomiast biłgorajskie na pewno są smaczne. Dalej będziemy robić swoje.

■ Czyli stara dobra buda z zapiekankami nie planuje nagle zmian.

Kiedyś nasi klienci byli bardzo oburzeni, kiedy musieliśmy rozebrać poprzednią budę. Ale niestety to było nieuniknione, bo tamta nie spełniała już warunków sanitarnych i po prostu to nie był już lokal, w którym klienci czuliby się dobrze. Wszystko niemal się sypało.

■ A ta nowe trendy na rynku? Czyli np. dostawa jedzenia do domu czy zakładu pracy?

Też mamy! Dostarczamy zapiekanki. Mamy samochody, którymi dowozimy do klientów.

■ To życzymy jak najwięcej tych klientów.

Właśnie! Przypomniała mi się jedna historia. Pani, która mieszka w Japonii, kiedyś przyszła do ambasady polskiej po jakieś zaświadczenie. To było w Tokio tuż przed wyborami. I kiedy urzędnik ambasady zobaczył, że ona jest z Biłgoraja, przeprosił ją i zapytał: czy pani jest z tego miasta, gdzie są te słynne zapiekanki? Numer, który mocno nas rozbawił i ucieszył. Nie mówiąc już o tym, że i w Stanach Zjednoczonych mamy wielbicieli biłgorajskich zapiekanek. Oby takich zadowolonych klientów jak najwięcej.

Tomasz Zalewa

Święto Miasta pod



W niedzielę frekwencja dopisała od samego początku

27 i 28 maja w Biłgoraju obchodzone Święto Miasta. Impreza odbyła się na placu pod Biłgorajskim Centrum Kultury.

Występy artystyczne zdominowali lokalni artyści, choć największym zainteresowaniem cieszyły się koncerty gwiazd wieczoru: zespołu Poparzeni Kawą Trzy w sobotę i Oli Nizio w niedzielę. Wydarzeniu towarzyszył jarmark oraz inne atrakcje jak na przykład wioska słowiańska.

Frekwencja pierwszego dnia dopisała. Już od 17:00 rozpoczęły się animacje i warsztaty bębniarskie dla najmłodszych. Na letniej scenie BCK wystąpili: biłgorajski zespół Head Vision, Diana Kotuła, Kuba Nizio, a także Jan Kondrak, Piotr Selim i Katarzyna Wasilewska z Lubelskiej Federacji Bardów. Gwiazdą wieczoru pierwszego dnia Święta Miasta był zespół Poparzeni Kawą Trzy, składający się głównie z dziennikarzy radia Zet i RMFFM.

Mieszkańcy, z którymi rozmawiała Nowa Gazeta Biłgorajska, przyznawali, że przyszli na Dni Miasta głównie z powodu koncertu zespołu dziennikarzy.

I rzeczywiście Poparzeni Kawą Trzy rozgrzali biłgorajską publiczność i szybko wciągnęli do wspólnej zabawy. Emocje były duże, a pod sceną już przy drugiej piosence... wyładowała damska bielizna fanek

zespołu.

W niedzielę mieszkańcy świętowali już od godz. 14. Atrakcją dnia była wioska słowiańska oraz przygotowane przez jej „mieszkańców” warsztaty, konkursy oraz zabawy. Walki na miecze, lepienie garnków, wicie wianków, kurs zielarstwa to tylko niektóre atrakcje przygotowane przez „Słowian”. Letnia scena BCK ruszyła o 17:00 i od razu przyciągnęła sporą publiczność. Swoje talenty zaprezentowali uczniowie Szkoły Podstawowej w Dąbrowicy, zespoły MDK i BCK, Diana Kotuła, Kuba Nizio, Magdalena Palinka i Michalina Lipińska. Gwiazdą wieczoru była Aleksandra Nizio.

Jak mieszkańcy oceniają wydarzenie? Głosy są podzielone. Część osób, z którymi rozmawialiśmy, docenia wybór artystów, organizację i przebieg wydarzenia:

- Myślę, że jest to impreza dla wszystkich, każdy znajdzie coś dla siebie. Organizatorzy przygotowali sporo atrakcji dla dzieci, jest to święto miasta, więc dobrze, że na scenie wystąpili lokalni artyści, ale byli i gwiazdy. Fajnie było zobaczyć osoby, które na co dzień słyszy się w radiu. Sobotni koncert bardzo udany - mówi pani Maria.

Niektórzy mieli też pewne zastrzeżenia:

- Nie jest źle, ale spodziewałam się większego jarmarku. Tych stoisk było trochę za mało, zdecydowanie mogło być więcej - mówi jedna

z naszych rozmówczyń.

Było też wiele porównań do lat ubiegłych:

- Kiedyś, to były wielkie imprezy z rozmachem organizowane na OSiR. Teraz jest dużo skromniej, no ale i czasy inne. Miło jest powspominać, ale to już raczej nie wróci. Ludzie po tej pandemii i zamknięciu nadal czują niedosyt i cieszą się z każdej możliwości wyjścia. Dlatego dobrze, że miasto cokolwiek zorganizowało - mówi Ania.

Natalia Raćaitis



W niedzielę na scenie zaprezentowali się podopieczni MDK i BCK



W sobotę najmłodsi mogli wziąć udział w warsztatach bębniarskich. Tutaj dzieciaki pod okiem instruktora mogły dać upust swoim artystycznym emocjom



W sobotę na scenie wystąpili artyści z Lubelskiej Federacji Bardów: Jan Kondrak, Piotr Selim i Katarzyna Wasilewska



Kuba Nizio i Diana Kotuła podczas Dni Biłgoraja występowali na letniej scenie BCK. Po swoich koncertach świetnie bawili się wśród publiczności i pozowali do zdjęć



Poparzeni Kawą Trzy. Zespół powstał w 2005 roku i złożony przede wszystkim z dziennikarzy Radia Zet i RMF FM. W zespole grają m.in. Wojciech Jagielski i Jacek Kret, a autorem większości tekstów piosenek zespołu jest Rafał Bryndał. Panowie postanowili założyć zespół podczas... konferencji prasowej w Sejmie



Walki na miecze to tylko jedna z atrakcji, jaką spotkać było można w wiosce słowiańskiej



Młode tancerki z MDK wystąpiły w niedzielę przed biłgorajską publicznością



Panie nie mogły się doczekać sobotniego koncertu gwiazdy wieczoru

d letnią sceną BCK



Dziewczyny świetnie bawiły się podczas Dni Biłgoraja oraz podczas koncertu zespołu Poparzeni Kawą Trzy



Biłgorajanie przez ostatni weekend maja bawili się na Święcie Miasta



Młodzi artyści z MDK podczas niedzielnego występu na letniej scenie BCK



W sobotnie popołudnie główną atrakcją dla najmłodszych były animacje przygotowane przez kłowny

BIL



Wioska słowiańska i przygotowane przez jej mieszkańców warsztaty i zabawy były główną atrakcją drugiego dnia Święta Miasta



Podczas drugiego dnia Święta Miasta w wiosce słowiańskiej można było uczestniczyć w warsztatach solowiarskich, podczas których uczono, jak lepić figurki solne, przygotowywania słowiańskich laleczek intencyjnych, zabawach w rozpoznawanie ziół, warsztatach garncarskich



Koncert zespołu Poparzeni Kawą Trzy cieszył się sporym zainteresowaniem mieszkańców



Świętu miasta towarzyszył jarmark. Stoisko ze swoimi wyrobami przygotowały panie z KGW Bukownica

Pierwsza Komunia Święta w parafii Chrystusa Króla w Biłgoraju



Pierwsza Komunia Święta jest ważnym wydarzeniem nie tylko dla przyjmujących i ich rodzin, lecz również dla całej wspólnoty parafialnej

28 maja w parafii pw. Chrystusa Króla w Biłgoraju dzieci przystąpiły do Pierwszej Komunii Świętej. Była to już ostatnia Pierwsza Komunia Święta w parafiach na terenie miasta. Trzecioklasiści przez kilka miesięcy przygotowywali się do przyjęcia sakramentu. Tego dnia wszystko było dopięte na

ostatni guzik. Kościół był pięknie przystrojony, a dzieciom podczas uroczystości towarzyszyli ich bliscy. Młodzi parafianie w skupieniu uczestniczyli w uroczystej mszy świętej, podczas której po raz pierwszy przyjęli do swojego serca Pana Jezusa.

Natalia Raćkalis



Uroczystość Pierwszej Komunii Świętej swoim śpiewem uświetniła dziecięca schola



Pierwsza Komunia Święta to ważny moment w życiu dzieci oraz ich rodziców



Bliscy pobłogosławili swoje pociechy tuż przed wejściem do kościoła



Pierwsza Komunia Święta to ważny moment w życiu trzecioklasistów



Podczas uroczystości dzieciom towarzyszyli ich bliscy



Do Pierwszej Komunii Świętej dzieci z parafii Chrystusa Króla w Biłgoraju przystąpiły w tradycyjnych sukienkach i albach



Dzieci pierwszokomunijne weszły do kościoła z pieśnią na ustach



Rodzice, opiekunowie oraz obecni na mszy świętej wierni modlili się w intencji dzieci przystępujących do Pierwszej Komunii Świętej



Do Pierwszej Komunii Świętej w parafii Chrystusa Króla przystąpiły głównie dzieci ze SP nr 4 w Biłgoraju. Podczas tego ważnego dnia w kościele obecna była dyrektor szkoły Monika Bednarz



Pierwsza Komunia Święta to dzień, do którego dzieci przygotowują się przez wiele miesięcy

Sesja absolutoryjna w Biłgoraju. Wszyscy za wójtem

Wójt gminy Biłgoraj, Wiesław Różyński podczas sesji Rady Gminy 25 maja dostał jednogłośnie wotum zaufania i absolutorium za wykonanie budżetu gminy za 2022 rok. Z tej okazji były kwiaty, gratulacje i słowa wzajemnego uznania.

25 maja Rada Gminy Biłgoraj jednogłośnie, 14 głosami za, udzieliła wójtowi gm. Biłgoraj Wiesławowi Różyńskiemu wotum zaufania.

Po przedstawieniu przez wójta sprawozdania z realizacji budżetu gm. Biłgoraj za rok 2022, rada również jednogłośnie udzieliła wójtowi absolutorium za wykonanie budżetu.

Ze sprawozdania wynika, że zakładane dochody budżetu na 2022 rok wynosiły 85 mln 473 zł, a udało się go zrealizować w kwocie 82 mln 140 tys. zł co daje 96,10 proc. realizacji planu. Wydatki budżetu w 2022 roku planowane były na kwotę 91 mln 246 zł, a ostatecznie wyniosły 84 mln 282 zł. Deficyt budżetu w 2022 wyniósł 2 mln 141 tys. zł (przy zakładanym deficycie 5 mln 772 tys. zł).



Dyrektorzy szkół, dla których organem prowadzącym jest Gmina Biłgoraj, składają gratulacje wójtowi Wiesławowi Różyńskiemu z racji uzyskania wotum zaufania i absolutorium z wykonania budżetu

Żaden radny nie zabrał głosu w dyskusji. Po ogłoszeniu wyników głosowania Jan Majewski, przewodniczący rady, urzędnicy Urzędu Gminy oraz przedstawiciele jednostek podległych pod gminę gratulowali wójtowi.

- Dziękuję Państwu radnym, sołtysom, bo wszyscy zgłaszali wiele cennych uwag i inwestycji, które to zadania mogły być zrealizowane i te zadania na pewno służą mieszkańcom i sprawiają, że na nasza gmina jest im przyjazna. Bo widzimy, że liczba mieszkańców Polski maleje, a naszej gminy wzrasta - mówił Majewski.

Wójt, po otrzymaniu kwiatów i słów uznania, dziękował



Jan Majewski,
przewodniczący Rady Gminy Biłgoraj
- Nasza gmina jest przyjazna mieszkańcom. Bo widzimy, że liczba mieszkańców Polski maleje, a naszej gminy wzrasta

wszystkim.

- Bardzo dziękuję za zaufanie i docenienie mojej pracy. To niezwykle ważne, abyśmy nadal wspólnie i tak aktywnie pracowali nad rozwojem Gminy Biłgoraj. Szczególne słowa uznania poza radnymi, oraz sołtysami kieruję do pracowników urzędu i jednostek organizacyjnych, ale także całej

naszej gminnej społeczności. Nie byłoby 100 proc. absolutorium, wszelkich działań i inwestycji w gminie, gdyby nie nasza wzajemna współpraca - mówił wójt, dziękując współpracownikom i sołtysom za współpracę i zaufanie.

Natalia Raćaitis

Ruszyła budowa drogi gminnej w Hedwiżynie

Trwa budowa drogi w gminnej w drugiej linii zabudowy w Hedwiżynie (gm. Biłgoraj). Planowany koszt inwestycji to ponad 5,6 mln zł. Droga powinna być gotowa za niespełna 1,5 roku.

W Hedwiżynie trwa budowa drogi gminnej w II linii zabudowy.

Wykonawcą zadania jest Konsorcjum firm: PBI Infrastruktura S.A. - Lider z Krasnika oraz PBI WMB Sp. z o.o. z Sandomierza, które wybuduje drogę z chodnikiem o długości około 1,7 km. Umowa z firmą, która będzie wykonywała zadanie pn.

„Budowa drogi gminnej w miejscowości Hedwiżyn - II linia zabudowy” została podpisana 14 marca 2023 roku. Termin zakończenia prac, według ustaleń z wykonawcą, nie powinien przekroczyć 18 miesięcy od dnia podpisania dokumentów. Planowy koszt inwestycji oszacowano na kwotę ok. 5,6 miliona złotych. Długość drogi wyniesie blisko 1,7 km, a cały zakres prac obejmie budowę jezdni wraz z chodnikiem i kanałem technologicznym - mówi Joanna Szkutnik, inspektor ds. promocji gminy, kultury, sportu i turystyki w Urzędzie Gminy Biłgoraj.

Na wykonanie zadania Gmina Biłgoraj planowała przeznaczyć



Planowy koszt budowy drogi w II linii zabudowy w Hedwiżynie oszacowano na kwotę ok. 5,6 miliona złotych

ok. 7,7 miliona zł. W sumie do przetargu zgłosiło się 6 firm. Najniższa oferta wynosiła 4 468 106,81 zł natomiast najdroższa 7 444 910,16 zł. Najniższa oferta została jednak odrzucona,

gdyż „Wykonawca” wyjaśnił, że zaoferowana cena jest niewystarczająca do pełnej realizacji zadania.

Natalia Raćaitis

Mieszkaniec Soli walczy o życie

Nazywa się Paweł Zielonka. Ma 26 lat i jest mieszkańcem Soli (gm. Biłgoraj). Jego życie jest w naszych rękach, bo pilnie potrzebna jest krew grupy 0 Rh-.

Pochodzący z Soli młody człowiek, walczy o życie na oddziale intensywnej terapii kardiologii w Wojewódzkim Instytucie Medycznym w Warszawie. Paweł to absolwent Zespołu Szkół Leśnych w Biłgoraju, który przyłącza się do apelu.

Jeżeli nie masz tej samej grupy krwi to też możesz pomóc, bo odpowiednie instytucje będą w stanie odseparować m.in. osocze, które być może pomoże Pawłowi lub innemu pacjentom.

Przy rejestracji należy podać imię i nazwisko pacjenta (Paweł Zielonka) oraz szpital w jakim się znajduje, tj. Klinika Kardiologii (Sala OIT) Wojewódzkiego Instytutu Medycznego przy ul. Szaserów w Warszawie. Krew można oddawać w całej Polsce, ale trzeba wskazać powyższe dane.

Tomasz Zalewa

Trzy biłgorajskie ulice idą do remontu



W ciągu 15 miesięcy, trzy ulice w Biłgoraju mają się gruntownie zmienić

Trzy ulice w Biłgoraju czeka remont. I to natychmiast, bo plac budowy został przekazany wykonawcy. Chodzi o ulice: Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Hansa Christiana Andersena i Aleksandra Fredry. Kiedy będą gotowe?

Koszt robót budowlanych wynosi 7 801 530,27 zł a dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg - 3 983

324,30 zł. Umowa z wykonawcą została podpisana 11 maja 2023 roku. Planowany termin zakończenia realizacji inwestycji - 15 miesięcy od podpisania umowy.

- Przepraszamy mieszkańców za utrudnienia i prosimy o wyrozumiałość - przekazuje UM Biłgoraj.

Tomasz Zalewa

Strażacy z OSP mocno zapracowani

To będą pracowite dni dla strażaków ochotników z powiatu biłgorajskiego. Oby bez pożarów i interwencji, ale na pewno pełne rywalizacji. Jest już harmonogram tegorocznych zawodów OSP na Ziemi Biłgorajskiej. 4 czerwca - Szyszków godz. 10:00 zawody MDP (cały powiat), 14:00 zawody OSP (gminy: Potok G., Biszcza, Księżpól, Tarnogród)

11 czerwca - Łukowa (gminy: Aleksandrów, Tereszpól, Józefów, Łukowa, Obsza)

18 czerwca - Turobin (gminy: Goraj, Frampol, Turobin)

9 lipca - Płusy (zawody powiatowe)

Do tego, 2 czerwca nad zalewem w Byszczynie odbędą się ćwiczenia zgrywające powiatu biłgorajskiego dla jednostek OSP i PSP oraz innych służb. Ćwiczenia rozpoczną się o godzinie 9:00. Będą połączone z piknikiem z okazji Dnia Dziecka i pokazami sprzętu różnych służb mundurowych.

Tomasz Zalewa

Nie żyje ceniona mieszkanka Ziemi Biłgorajskiej

W wieku 94 lat zmarła odznaczona medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” - Danuta Mikulska Renk. To związana z Ziemią Biłgorajską kobieta, której rodzice mieszkali w leśniczówce przy trasie Biłgoraj - Zwierzyniec, we wsi Wola Duża. Państwo Mikulscy od 1942 r. ukrywali Żydówkę - Lilę Stern.

Rodzice Pani Danuty - Jan i Melania Mikulscy mieszkali w leśniczówce przy trasie Biłgoraj - Zwierzyniec, we wsi Wola Duża. Państwo Mikulscy od 1942 r. ukrywali Żydówkę - Lilę Stern. W listopadzie 1942 r. do ich domu przyszła kolejna, dziewięcioletnia żydowska dziewczynka, Ryfka Weinberg. Ukryli ją i zaopiekowali się także trójką dorosłych Żydów - Bencjonem Rosenbaumem, jego siostrzenicą Perlą Kenig i bratankiem Chaimem Rosenbaumem. Znali się sprzed wojny. Wszyscy zostali ukryci w stodole a potem wybudowano dla nich specjalną kryjówkę.

Kiedy wojna się kończyła Chaim wstąpił do Kościuszkowców. Zginął pod Kołobrzegiem. Miał 19 lat. Pozostali przeżyli. Dorośli wyjechali najpierw do Wrocławia a potem do Izraela. Dziewczynki trafiły do sierocińca do Lu-



Związana z Ziemią Biłgorajską Danuta Mikulska Renk miała 94 lata

blina, a potem do Stanów Zjednoczonych. Mikulscy pomagali także doraźnie dwóm Żydom, którzy ukrywali się w lesie. Przychodzili do państwa Mikulskich po jedzenie. Wojnę przeżyli. W 1966 r. Jan i Melania Mikulscy oraz ich syn Jerzy otrzymali medal „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”. W 1986 r. Jadwiga Sałata, z domu Mikulska otrzymała medal „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”. W 1990 r. Danuta Renk, z domu Mikulska otrzymała medal „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”.

- W 2012 roku organiza-

cja Żydów z Biłgoraja postanowiła zaprosić Danutę do Izraela. Celem było uroczyste podziękowanie jej, okazanie naszej wdzięczności i miłości, ugoszczenie w dobrym hotelu i zorganizowanie dla niej spotkań, w tym w partnerskim mieście Biłgoraja - Afuli. Była bardzo uroczyste przyjęta przez burmistrza Afuli i Radę Miasta, spotkała się w Ratuszu z ocalałymi z Holocaustu, którzy obsypali ją uściskami i pocałunkami. Była gościem honorowym na jemeńskim weselu i tańczyła z panną młodą, zorganizowałem dla niej koncert, w któ-

rym wystąpiło czterech najlepszych muzyków: prof. Yehuda Hanani, prof. Hagai Shaham, prof. Ara Gregorian oraz prof. Arnon Erez. Zarówno ona, jak i muzycy byli bardzo wzruszeni. Potem zabraliśmy ją na wizytę do Yad Vashem oraz zorganizowaliśmy spotkanie przyjaciół na jej cześć w Domu Szaloma Alejchema. Na spotkaniu w Beit Shalom Alejchem powiedziałem, że żaden z ocalałych nie żyje dzisiaj - wspomina Israel Bar-On, prezes Stowarzyszenia Żydów Biłgorajskich w Izraelu.

Tomasz Zalewa

Trwa budowa krytej pływalni w Biłgoraju



Przed wakacjami w przyszłym roku, ma zakończyć się I etap przebudowy biłgorajskiej pływalni



Trwa przebudowa i rozbudowa powiatowej krytej pływalni w Biłgoraju. Wartość tylko tej pierwszej części inwestycji, to ponad 29 milionów złotych. Za te pieniądze, ma powstać nowa część rekreacyjno-wypoczynkowa krytej pływalni.

Prace są już zaawansowane i nie ma opóźnień. Między innymi zgodnie z harmonogramem, na początku lipca 2023 roku, mają być montowane specjalne dźwigi, które podtrzymywać będą konstrukcję dachu nowego, dobudowanego do basenu, obiektu.

Na remont krytej pływalni w Biłgoraju mieszkańcy powiatu biłgorajskiego czekali od lat. Obiekt powstał w 1988 roku i przez ponad 30 lat przechodził jedynie drobne modyfikacje i inwestycje, dotyczące m.in. systemu uzdatniania wody czy inwestycji w odnawialne źródła energii. Teraz obiekt ma zmienić się nie do poznania.

- Zostanie rozbudowany o nowoczesną halę basenową zawierającą część rekreacyjną. W I etapie powstaje hala basenu rekreacyjnego o powierzchni użytkowej 1 322 m². Zawierać ona będzie baseny rekreacyjne o powierzchni lustro wody 302 m² wyposażone m.in. w masaż podwodny i powietrzne, sztuczną rzekę,

basen do nauki pływania i brodzik dla najmłodszych; zjeżdżalnie wodne o długościach około 90 i 60 mb; jacuzzi oraz instalacje i urządzenia, w tym zaopatrzenia w ciepło, OZE, techniki wentylacyjne i elementy zagospodarowania terenu wokół. Chodzi o parkingi i chodniki - podkreśla wicestarosta Tomasz Rogala.

Z budżetu powiatowego do inwestycji nie dołożona zostanie w I etapie nawet złotówka. - Udało nam się tak przygotować montaż finansowy, że inwestycja pokryta zostanie ze środków zewnętrznych. Przypomnę, że pozyskaliśmy z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych kwotę prawie 16 mln zł, a z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych ponad 13,2 mln zł - informuje Andrzej Łągoźny.

- Nie chcieliśmy także zamykać tzw. „starej części” basenu podczas inwestycji w nową część. Basen działa i mogą z niego korzystać chętni. Planujemy także II etap (nieobjęty wnioskiem) przebudowy krytej pływalni. Polegać ma on na przebudowie istniejącej hali basenu z nieką 12 x 25 m i pozostałym zapleczem. W tej chwili szukamy źródeł finansowania - mówi starosta biłgorajski Andrzej Szarlip.

Docelowo z atrakcji basenu będzie mogło korzystać jednocześnie nawet 125 osób, czyli więcej o 92 niż obecnie.

Tomasz Zalewa
BIL

Pierwsza Komunia Święta w Goraju

Kończy się powoli sezon komunijny, w parafiach na Ziemi Biłgorajskiej. W niedzielę Zesłania Ducha Świętego, uroczystość odbyła się w parafii pw. Św. Bartłomieja Apostoła w Goraju. Po raz pierwszy w życiu, komunię przyjął 29 dzieci.

Tomasz Zalewa



Pierwsza Komunia Święta w Goraju

Klucz solski na przełomie XVIII i XIX wieku

W wyniku I rozbioru Polski, to jest w 1772 roku, Ordynacja Zamojska została podzielona poprzez kordon graniczny. Część północna należała do Rzeczypospolitej, a południowa do Austrii. Konsekwencją pierwszego rozbioru było to, że po polskiej stronie znalazło się 6 kluczy. Jedynym z nich był klucz solski - pisze Michał Kańkowski z Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

Dobra solskie na przełomie XVIII i XIX wieku były świadkami bardzo specyficznej geopolitycznej sytuacji. Jeszcze przed 1772 r. klucz graniczył z gorajskim i janowskim od północy, od zachodniej strony z krzeszowskim, natomiast od południowej z księstwem polskim, a od wschodu z miastem Biłgoraj. Po I rozbiore Polski, klucz solski graniczył z austriackim kordonem granicznym, czyli z księstwem polskim i krzeszowskim. W 1795 roku polska część Ordynacji, czyli 6 kluczy, w tym solski, została przyłączona do Cesarstwa Austriackiego. Mimo tej sytuacji został zachowany dawny kordon graniczny z 1772, który dzielił nowo utworzoną Galicję Wschodnią i Zachodnią.

Według spisu z 1799 roku, w skład klucza solskiego wchodziły następujące wsie: Sól jako siedziba, Biedaczów (Bidaczów), Ciosmy, Dąbrowica, Dereżnia i Ruda.

Liczebność klucza wynosiła 3 346 mieszkańców.

Inwentarz z 1800 roku wymienił, iż zarządcą klucza solskiego był nieznan z imienia dzierżawca Baczynski.

W Soli istniała cerkiew greckokatolicka, natomiast wyznawcy rzymskokatolicy należeli do kościoła św. Marii Magdaleny w Puszczy Solskiej.

W Soli funkcjonował zespół folwarczny, w którego skład wchodziły: dworek z 1784 roku; wozownia, chlewek, obora, stodoła, spichlerz i chlew. Dwór, podobnie jak pozostałe budynki, był zbudowany „z drewna rżniętego”. W dworze znajdowały się alkierz oraz spiżarnia. Na plac dworski wjeżdżało się od strony mostu na rzece Biała Łada.

W skład dóbr dworskich wchodziły: 12 morgów 646 sążni pól oraz łąki o wymiarach 4 morgów i 1100 sążni. Inwentarz z 1800 roku wspominał, że z tych łąk wyniesiono 12 wozów siana. Również warzywa ogrodowe były zasiane i zbierane na polach dworskich. Uprawiano pszenicę, jęczmień, hreczkę, proso, owies, groch, konopie i len. W 1766 roku Sól nawiedził grad, który spowodował znaczne szkody w gospodarce. Zdarzały się wylewy pobliskiej rzeki Biała Łada, która zmywała pola poddanych. W 1804 roku w pobliżu dworu został wybudowany browar.

W Rudzie natomiast funkcjonował folwark,

z którego pierwsza wzmianka pochodzi z 1754 roku. Inwentarz z 1800 roku notował, iż wymienieni poddani w ramach powinności odbywali straż dzienną i nocną w dworze na Rudzie. W Bidaczowie folwark istniał co najmniej od 1780 roku, co został potwierdzony przez inwentarz z 1807 roku.

Dokumenty sporządzone w latach 1800 - 1808 pozwalają odtworzyć strukturę społeczną, jaka funkcjonowała w tamtym okresie.

Do grupy, która spłacała podatki dla ordynata, należeli: zarządcy folwarku oraz poddani ordynata, czyli: zagrodnicy, chałupnicy, komornicy, półłanowcy, ćwiertnicy, budziarze oraz wszelkiej maści rzemieślnicy. W inwentarzu w ograniczonym stopniu uwzględniono poddanych księdza plebana (papa) oraz konwentu franciszkańskiego w Puszczy Solskiej.

Poddani musieli corocz-



Fragment klucza solskiego



Miejscowość lokowana w połowie XVI w. przez Gorajskich. Do końca wieku nosiła nazwę Olędrow, którą zawdzięcza pierwszym osadnikom – Holendrom z Fryzji. W wyniku sporu Adama Gorajskiego z kanclerzem Janem Zamojskim w 1599 r. wioska przeszła do Ordynacji Zamojskiej i stała się w jej ramach ośrodkiem klucza dóbr. Od tego roku zaczęła funkcjonować obecna nazwa wsi – Sól. Istnieją dwie teorie wyjaśniające nazwę miejscowości. Pierwsza tłumaczy ją jako zapożyczenie od przepływającego nieopodal wioski strumyka. Druga mówi o znajdujących się niegdyś w wiosce magazynach soli sprowadzanej z Wieliczki. Z 1620 r. pochodzą pierwsze informacje o istniejącej we wsi cerkwi. W 1621 r. rudnik Duracz uzyskał pozwolenie na uruchomienie w Soli rudy (huty żelaza) oraz przywilej warzenia piwa

Poddani byli zobowiązani odrabiać odmienną pańszczyznę tygodniową od św. Wojciecha do św. Marcina, czyli od kwietnia do listopada

nie w terminie oddawać czynsz z pól osiadłych, pustych i sznurowych, odbyć roboczną oraz daniny miodowe do skarbu ordynacji. Poddani zobowiązani byli do oddawania danin w naturze, stróży i czynszów. Wymienieni w inwentarzu zobowiązani byli także oddawać daninę miodową.

Sól jako siedziba klucza, posiadał 295 gospodarzy. Ze spisu poddanych można wywnioskować, iż każdy grunt posiadał 12 zagonów. Najwięcej, bo aż 24, posiadała cerkiew. Poddani byli zobowiązani

odrabiać odmienną pańszczyznę tygodniową od św. Wojciecha do św. Marcina, czyli od kwietnia do listopada. Do kolejnych obowiązków dochodziły powinności roczne letnie oraz szarwarki (naprawy dróg, mostów, grobel), a także czynsze z gruntów i danin.

Pańszczyzna mieszkańców Soli była w zdecydowanej części piesza; sprzężajna była w niewielkiej części z powodu ograniczenia liczebności bydła. W spisie można odnaleźć takich gospodarzy, którzy

byli zwolnieni z pańszczyzny.

Byli to przysiężni i leśnicy, a także, z racji stanu, wójt. Wśród poddanych znajdowali się m.in. młynarze, Kozacy, kominiarze, chmielarze, gumienicy, polowcy. Również oni byli zwolnieni z pańszczyzny i odpłacania czynszów. Gospodarze, którzy odrabiali powinności w arendzie solskiej, byli jedynie zobowiązani do szarwarków. Urzędnicy ordynacji brali pod uwagę każdą indywidualność wartości i rodzaju gruntu oraz status majątkowy gospodarzy. Przykładami są np. grunta „piaskiem zawiane”, oznacza to, że te pola były piaszczyste, a uprawa na nich była niemożliwa. Pojawiają się również grunty „wodą zala-

ne” – zachowała się wzmianka, że gospodarz, który posiadał zagony przy rzece Biała Łada, w wyniku klęski żywiołowej nie mógł takiej pańszczyzny odrabiać. Wylewy dawnej Polskiej Łady jeszcze do początków XXI w. były normą.

Aż połowa gruntów w Bidaczowie była tak słabo urodzajna i piaszczysta „zawiane”, z tego powodu w 1788 roku komisarz ordynacki Chyliński opuścił każdemu posiadaczowi ćwierci po pół dnia pańszczyzny letniej.

Dawną Rudę, a obecnie dzieloną na dwie wioski Ruda Sol ska i Ruda Zagrody, zamieszkiwali zagrodnicy „Na Rudzie” oraz „przy Rudzie”. W przeciwieństwie do chałupników byli objęci szarwarkiem.

W skład dawnych Ciosmów należały: Ciosmy, Knieja, Pszczelna, Byczek oraz Nieszury. Przed 1777 roku na Ciosmach wybudowano młyn na stawku, karczmę (przed 1804) oraz ustanowiono organizację na wzór dzisiejszego nadleśnictwa obejmującego większość Lasów Janowskich i część Puszczy Solskiej (1807).

Karczmy i młyny były nieodłącznym elementem folwarcznego życia. Na Rudzie funkcjonował młyn, o czym wspominają źródła z 1739 roku, gdzie odnajdziemy wzmiankę o „stawku pod Rudą na Ładzie z młynkiem”. Ponadto hodowano ryby w stawie, o czym stanowił inwentarz z 1754 roku. Źródło z 1777 roku notuje, iż młyn na Rudzie wymagał pilnej naprawy. W 1784 roku w tej wsi była także karczma.

W 1777 roku w Soli istniały 2 młyny - „na sadzawkach” w pobliżu dworu, który był w tak złym stanie, że się rozpadł. Drugi nazywał się „Gawurzynowski”, o dwóch kamieniach, wymagający pilnej reperacji. Ostatecznie obiekt został odbudowany w 1800 roku. W 1804 roku w pobliżu dworu solskiego został wybudowany browar. Sól posiadała 3 karczmy. Dąbrowica posiadała zaś 2 karczmy.

Michał Kańkowski,
p.o. prezesa BTR, Wszelkie
prawa zastrzeżone
...

Małe dziecko wpadło do szamba. Śmigłowiec zabrał je do szpitala

We wtorek (23 maja) w Majdanie Sopotkim dziecko wpadło do zbiornika z nieczystościami. Policjanci wstępnie ustalili, że 2-letni chłopiec wraz z dwójką starszego rodzeństwa był na podwórku pod opieką 30-letniej matki.

– W pewnym momencie, gdy kobieta weszła na chwilę do domu, aby skorzystać z toalety, jej najmłodszy syn wpadł do przydomowego zbiornika na nieczystości. Kobieta, będąc w toalecie, usłyszała dobiegający z podwórka krzyk dzieci. Wybiegła na zewnątrz i zorientowała się, że 2-latek wpadł do szamba. Natychmiast ruszyła mu z pomocą i wydobyła dziecko na zewnątrz – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska

z KPP w Tomaszowie Lubelskim. Chłopiec był przytomny, ale oszołomiony. Zespół ratownictwa medycznego zabrał go Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym do lubelskiego szpitala. Natomiast policjanci sprawdzili stan trzeźwości 30-latki, była trzeźwa.

– Trwa ustalanie szczegółowych okoliczności tego zdarzenia. Postępowanie prowadzone jest pod kątem narażenia dziecka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Czyn ten zagrożony jest karą do 5 lat pozbawienia wolności – dodaje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska.

Joanna Niecko



Małe dziecko wpadło do zbiornika z szambem. Śmigłowiec zabrał je do szpitala

BMW zderzyło się z łosiem. Dwie osoby w szpitalu



Kierowca był trzeźwy. Z uwagi na uszkodzenia zagrażające bezpieczeństwu, mundurowi zatrzymali dowód rejestracyjny pojazdu

We wtorek (23 maja) w Dąbrowie Tomaszowskiej 25-letniemu kierującemu BMW na jezdnię nagle wbiegł łos.

– Mieszkańcowi Zamościa nie udało się uniknąć zderzenia ze zwierzęciem. Kierujący oraz jego 24-letnia pasażerka z uwagi na poniesione obrażenia zostali zabrani karetką pogotowia do szpi-

tala. Zwierzę w starciu z pojazdem padło na miejscu – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Kierowca był trzeźwy. Z uwagi na uszkodzenia zagrażające bezpieczeństwu, mundurowi zatrzymali dowód rejestracyjny pojazdu.

Joanna Niecko

Chciał zarobić na sprzedaży kurtki. Został oszukany

32-letni mieszkaniec Zamościa za pośrednictwem portalu społecznościowego chciał sprzedać zimową kurtkę za 200 złotych. Odezwiała się do niego osoba, pytając, czy oferta jest aktualna.

– Komunikatorem napisała również, że zamówi kuriera od domu oraz opłaci nie tylko towar, ale i wysyłkę. 32-latek przekazał adres swojego zamieszkania oraz adres poczty elektronicznej. Po chwili otrzymał maila z informacją, że kupujący opłacił towar i koszty dostawy. Akceptując sprzedaż, miał kliknąć w okienko „potwierdź”. Tak też zrobił i wówczas został przekierowany do



Chciał zarobić na sprzedaży kurtki. Został oszukany

rzekomego formularza firmy kurierskiej, gdzie w odpowiednie pola wpisał swoje dane wraz z numerem karty banko-

matowej. Następnie zatwierdził i wtedy pojawiło się okienko przetwarzania danych. Po tym osoba, która kupiła kurtkę,

opuściła grupę, przez którą rozmawiali. 32-latek nie wiedział wtedy jeszcze, że w tym czasie oszust zaciągnął na jego rachunku debet – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Następnego dnia, po nieudanej próbie logowania do bankowości internetowej, zdecydował się na wizytę w banku. Od pracownika dowiedział się, że na jego rachunku dzień wcześniej zaciągnięty został debet i wykonane dwie transakcje kartą płatniczą na łączną kwotę prawie 2900 złotych.

Joanna Niecko

Służby znalazły nielegalne automaty do gier hazardowych



Służby znalazły nielegalne automaty do gier hazardowych

18 maja w centrum Zamościa funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej weszli do 2 kontenerów, w których odbywały się gry hazardowe.

– W każdym z nich znajdowały się po 3 urządzenia. Punkty

działały jako bezobsługowe. Kontenery o wartości ok. 100 tys. zł oraz maszyny zostały zatrzymane – informuje Izba Administracji Skarbowej w Lublinie.

Joanna Niecko

Nietrzeźwi kierowcy zatrzymani dzięki zgłoszeniom świadków

W czwartek (25 maja) dyżurny jednostki dostał zgłoszenie, że ulicą Lipską w kierunku Krasnobrodu jedzie kierujący peugeotem.

– Jedzie bardzo powoli, od boku do boku drogi. Prawdopodobnie jest nietrzeźwy – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu. – Skierowani tam policjanci opisywani w zgłoszeniu pojazd zauważyli na posesji pobliskiego osiedla. Jak się wstępnie okazało, kierował nim

65-latek z Zamościa. Policyjne badanie alkomatem wykazało w jego organizmie ponad 2,5 promila. Z udziałem kierującego zostało wykonane badanie retrospektywne.

Podobna sytuacja była również w środę (24 maja) wieczorem. W tym przypadku autem marki Renault drogą krajową numer 74 w okolicach Szczepieszyna jechał kolejny prawdopodobnie nietrzeźwy kierowca.

– Natychmiast skierował tam

miejscowych policjantów. Wskazany w zgłoszeniu samochód policjanci zauważyli w jednej z miejscowości gminy Szczepieszyn. Jak się okazało, kierowcą nim 35-letni mieszkaniec gminy Szczepieszyn. Zgłoszenie potwierdziło się, kierujący renault w organizmie miał 1,5 promila alkoholu. 35-latek odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości – dodaje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Joanna Niecko

Przynosił paczki do sklepów i zostawiał fakturę. Oszustwo „na paczkę”

W powiecie zamojskim, świdnickim i krasnostawskim doszło do oszustw.

– Mężczyzna wchodził do sklepów i pozostawiał zapakowane, kartonowe pudełka. Sprzedawcom wręczał fakturę opiewającą na kwotę blisko 900 złotych, którą opłacali mu gotówką, a następnie opuszczał sklep – informuje starszy aspirant Elwira Domaradzka z KPP w Świdniku.

Po otwarciu paczek okazywało się, że w środku są



Przynosił paczki do sklepów i zostawiał fakturę. Oszustwo „na paczkę”

ciastka o wartości znacznie niższej niż wyszczególnione na fakturze. Dokument nie

zawierał danych zarówno nadawcy, jak i odbiorcy.

Joanna Niecko

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



Rejestracja:

Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 majaEuropejskie miasta
przyjechały do
Biłgoraja

Pięć miast partnerskich Biłgoraja, przyjechało świętować dni naszego miasta.

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatologBiłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w apteceProtezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa WolaCENTRUM
LUXMED
MEDYCZNEul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg naczyniowy
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter
- EKG
- Kardiolog dziecięcy

Przedstawiciele pięciu miast partnerskich przyjechali do Biłgoraja. Dotarli z: czeskiej Biliny, niemieckiego Crailsheim, litewskiego Kelme, ukraińskiego Nowowohłyńska i słowackiego Stropkova. Najpierw na Konferencję Miast Partnerskich, a później na wspólne świętowanie Dni Biłgoraja.

Podczas Konferencji Miast Partnerskich odnowiono porozumienie o współpracy w edukacji, kulturze, sztuce, nauce, sporcie i turystyce z litewskim miastem Kelme po 25 latach przyjaźni między miastami Kelme i Biłgoraj. Był też oczywiście czas na wspólne zwiedzanie i pokazywanie, jak zmienił się Biłgoraj.

Tomasz Zalewa



Pięć miast partnerskich Biłgoraja, przyjechało świętować dni naszego miasta.

R E K L A M A

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

**BADANIA
LABORATORYJNE**
...blisko Ciebie

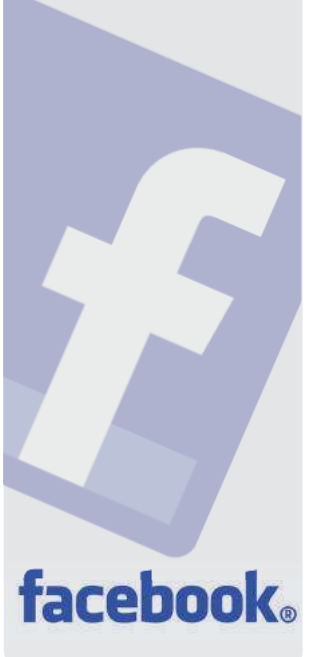
- ✦ Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- ✦ Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- ✦ Badania również bez skierowania
- ✦ Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania cito pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

**ZNAJDŹ
NAS
NA**
lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej
lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)



STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

W Turobinie rośnie żłobek. I to pierwszy w gminie

Mieszkańcy Turobina w końcu się doczekali. Zwłaszcza ci, którzy mają małe dzieci. - Budujemy żłobek i otrzymaliśmy już 350 tys. zł od wojewody lubelskiego na wyposażenie i prowadzenie żłobka - mówi wójt gminy Andrzej Kozina.

To będzie pierwszy samorządowy żłobek w gminie Turobin i trzeci w powiecie biłgorajskim, po Biłgoraju i Józefowie. Żłobek połączony z przedszkolem. W sumie przyjmie 25 najmłodszych mieszkańców gminy. Cała inwestycja pochłonie ponad 11 mln zł. Prawie 8,5 mln złotych gmina pozyskała z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych. Ale urzędnicy zapowiadają,

że zmian w Turobinie ma być więcej. - Remontujemy szkołę i przedszkole. Mamy też Dom Seniora, lekarzy specjalistów i gabinet rehabilitacyjny. Ale to nie wszystko, bo mamy już sporo planów, które niedługo publicznie ujawnimy. Turobin rozwija się w szybkim tempie. Być może nie zostaniemy siedzibą powiatu, ale wszystko wskazuje na to, że to najdalej oddalone na północ miasteczko w powiecie biłgorajskim,



W Turobinie powstanie trzeci żłobek w powiecie biłgorajskim

czeka dużo zmian, dzięki którym mieszkańcy odczują powrót świetności Turobina - mówi z wielką pewnością Andrzej Kozina.

Efekty mają być widoczne jeszcze w tym roku.

Tomasz Zalewa

Gorajska orkiestra ma już 20 lat



Jubileusz Gminnej Orkiestry Dętej z Goraja



Gminy zapraszają na Dzień Dziecka

Frampol i Goraj zapraszają swoich najmłodszych mieszkańców na Dzień Dziecka. W tej pierwszej gminie, świętowanie

i zabawa w czwartek (1 czerwca), a w Goraju w najbliższą niedzielę (4 czerwca).

Tomasz Zalewa

04.06.2023r.
w godz. 15:00-18:00
PLAC PRZY SZKOLE

w programie:
konkurencje sportowe z nagrodami
dmuchanie, smakołyki
atrakcje z animatorem
Waldemarem Wywrochim
malowanie buziek



W Goraju Dzień Dziecka w niedzielę (4 czerwca)

BAJKOWY DZIEŃ DZIECKA
z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury
oraz z Ochotniczą Strażą Pożarniczą Frampolu

Malowanie twarzy
Piniata
Malowanie zwierzątek na kartonie
Stworzenie największego plakatu
w Gminie Frampol
Balonowe zwierzątki i kwiatki
Fotoramki do zdjęć
Gry i zabawy
Otwarta scena talentów -
każde dziecko może się
zaprezentować jeśli tylko ma ochotę
(piosenka, taniec, wierszyk itp.)

**1 CZERWCA
GODZ. 16.00**

Plac za MGOK Frampol (w razie niepogody - budynek MGOK)

Frampol zaprasza najmłodszych w czwartek (1 czerwca)

Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Obsza już po przetargach. Jakie zmiany w gminie?

Wszystkie przetargi na zadania współfinansowane z Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład” w gminie Obsza są rozstrzygnięte.

Jako ostatnia została podpisana umowa na modernizację dróg w zabudowie kolonijnej, a wcześniej samorząd wybrał wykonawców oświetlenia drogowego i chodnika przy drodze Obsza - Zamch. Wszystkie zadania będą realizowane w formule „zaprojektuj i wybuduj”.

- Modernizacja dróg będzie kosztować więcej, niż pierwotnie planowano, ale Rada Gminy Obsza zgodziła się zwiększyć pulę środków na ten cel o 200 tysięcy złotych i zrealizować tę inwestycję. Ostatecznie będzie trzeba za nią zapłacić prawie 4 miliony 890 tysięcy złotych, z czego 95 procent stanowi dofinansowanie z „Polskiego Ładu” - podkreśla wójt gminy Obsza Andrzej Placek.



W Obszy roboty drogowe będą na 12 odcinkach o łącznej długości ponad 8 kilometrów

cek.

Pieniądze te zostaną wykorzystane na wykonanie robót na 12 odcinkach o łącznej długości ponad 8 kilometrów. Prawie 4,5 kilometra nowych dróg powstanie w Zamchu, kolejne 3 kilometry w Obszy, a pozostałe w Babicach, Olchowcu i Woli Obszańskej. W większości przypadków drogowcy mają uzupełnić i wyrównać istniejącą podbudowę z tłucznia, położyć asfaltową nawierzchnię i wykonać oznakowanie.

- Zgodnie z umową wszystkie prace powinny zostać wykonane

w połowie przyszłego roku, ale jest szansa, że cała inwestycja zakończy się jeszcze w 2023 roku. Na razie, podobnie jak w przypadku pozostałych zadań z „Polskiego Ładu”, wykonawcy kompletują dokumentację niezbędną do rozpoczęcia robót - dodaje Andrzej Placek.

Z tego samego źródła Gmina Obsza wybuduje oświetlenie drogowe w sześciu odcinkach o łącznej długości około 4,5 kilometra i prawie 3 kilometry chodnika przy trasie Obsza - Zamch. Obydwa zadania mają być zrealizowane w połowie przyszłego roku.



Andrzej Placek (wójt gm.Obsza)

Już teraz kierownicy cieszą się z nowego odcinka drogi wojewódzkiej 863. Wójt Andrzej Placek podkreśla, że dzięki m.in. wsparciu wicemarszałka województwa lubelskiego Michała Mulawy i radnego sejmiku Grzegorza Wróbla w ciągu kilku ostatnich lat nową nawierzchnię zyskał cały fragment trasy Tarnogród - Obsza do granicy województwa.

Tomasz Zalewa

Pierwszy taki komitet w Polsce. A efekty?



Wolontariusze z Łukowej porządkują miejscowe nekropole



Wolontariusze Społecznego Komitetu Opieki nad Cmentarzami w Gminie Łukowa, jest pierwszym komitetem w Polsce działającym poza dużym ośrodkiem miejskim.

Tomasz Zalewa

Wyciąg z ogłoszenia o czwartym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowej, niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Tarnogród.

Numer działki, powierzchnia, obręb geodezyjny	Nr 111 i nr 112 o łącznej pow. 0,5200 ha, obręb Różaniec I, nr obrębu 0003
Termin i miejsce przetargu	4 lipca 2023 r. w pokoju nr 12 w Urzędzie Miejskim w Tarnogrodzie (ul. T. Kościuszki 5) o godz. 9.30
Numer księgi wieczystej	KW ZA1B/00038869/9
Wysokość wadium	31 000,00 zł
Cena wywoławcza nieruchomości	190 650,00 zł brutto (słownie: sto dziewięćdziesiąt tysięcy sześćset pięćdziesiąt złotych) w tym: 35 650,00 zł – podatek VAT (23%) 155 000,00 zł – łączna cena netto działek nr 111 i 112 z czego: 77 500,00 zł – cena netto działki nr 111, 77 500,00 zł – cena netto działki nr 112,
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	Tablica ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Tarnogrodzie, tablice ogłoszeń Zarządów Dzielnic oraz Sołectw, BIP Urzędu Miejskiego w Tarnogrodzie.
Dane teleadresowe pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje	Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 15 Urzędu Miejskiego w Tarnogrodzie, przy ul. T. Kościuszki 5 tel. (084) 6897161 (sprawę prowadzi: Ewa Dołomisiewicz) e.dolomisiewicz@tarnograd.pl

Tarnogród, dnia 25.05.2023 r.

Wyciąg z ogłoszenia o drugim przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowej, niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Tarnogród.

Numer działki, powierzchnia, obręb geodezyjny	Nr 1921/1 o pow. 0,1654 ha, obręb Tarnogród miasto, nr obrębu 0001
Termin i miejsce przetargu	4 lipca 2023 r. w pokoju nr 12 w Urzędzie Miejskim w Tarnogrodzie (ul. T. Kościuszki 5) o godz. 8.30
Numer księgi wieczystej	KW ZA1B/00063596/8
Wysokość wadium	30 000,00 zł
Cena wywoławcza nieruchomości	184 500,00 zł brutto (słownie: sto osiemdziesiąt cztery tysiące pięćset złotych) w tym: 34 500,00 zł – podatek VAT (23%), 150 000,00 zł – cena netto.
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	Tablica ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Tarnogrodzie, tablice ogłoszeń Zarządów Dzielnic oraz Sołectw, BIP Urzędu Miejskiego w Tarnogrodzie.
Dane teleadresowe pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje	Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 15 Urzędu Miejskiego w Tarnogrodzie, przy ul. T. Kościuszki 5 tel. (084) 6897161 (sprawę prowadzi: Ewa Dołomisiewicz) e.dolomisiewicz@tarnograd.pl

Tarnogród, dnia 25.05.2023 r.

Wyciąg z ogłoszenia o trzecim przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowej, niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Tarnogród.

Numer działki, powierzchnia, obręb geodezyjny	Nr 143 o pow. 0,2100 ha, obręb Różaniec I, nr obrębu 0003
Termin i miejsce przetargu	4 lipca 2023 r. w pokoju nr 12 w Urzędzie Miejskim w Tarnogrodzie (ul. T. Kościuszki 5) o godz. 9.00
Numer księgi wieczystej	KW ZA1B/00038869/9
Wysokość wadium	14 000,00 zł
Cena wywoławcza nieruchomości	86 100,00 zł brutto (słownie: osiemdziesiąt sześć tysięcy sto złotych) w tym: 70 000,00 zł – cena netto, 16 100,00 zł – podatek VAT (23%)
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	Tablica ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Tarnogrodzie, tablice ogłoszeń Zarządów Dzielnic oraz Sołectw, BIP Urzędu Miejskiego w Tarnogrodzie.
Dane teleadresowe pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje	Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 15 Urzędu Miejskiego w Tarnogrodzie, przy ul. T. Kościuszki 5 tel. (084) 6897161 (sprawę prowadzi: Ewa Dołomisiewicz) e.dolomisiewicz@tarnograd.pl

Tarnogród, dnia 25.05.2023 r.

Wyciąg z ogłoszenia o czwartym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowej, niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Tarnogród.

Numer działki, powierzchnia, obręb geodezyjny	Nr 559/2 o pow. 0,0957 ha, obręb Tarnogród miasto, nr obrębu 0001
Termin i miejsce przetargu	4 lipca 2023 r. w pokoju nr 12 w Urzędzie Miejskim w Tarnogrodzie (ul. T. Kościuszki 5) o godz. 10.00
Numer księgi wieczystej	KW ZA1B/00063652/9
Wysokość wadium	13 000,00 zł
Cena wywoławcza nieruchomości	79 950,00 zł brutto (słownie: siedemdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt złotych) w tym: 65 000,00 zł – cena netto, 14 950,00 zł – podatek VAT (23%)
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	Tablica ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Tarnogrodzie, tablice ogłoszeń Zarządów Dzielnic oraz Sołectw, BIP Urzędu Miejskiego w Tarnogrodzie.
Dane teleadresowe pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje	Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 15 Urzędu Miejskiego w Tarnogrodzie, przy ul. T. Kościuszki 5 tel. (084) 6897161 (sprawę prowadzi: Ewa Dołomisiewicz) e.dolomisiewicz@tarnograd.pl

Tarnogród, dnia 25.05.2023 r.

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

KGW z Aleksandrowa wśród najlepszych



KGW Aleksandrów Drugi wśród najlepszych w konkursie o Nagrodę Małżonki Prezydenta RP

Znamy najlepsze Koła Gospodyń Wiejskich na Lubelszczyźnie. To zwycięzcy etapu wojewódzkiego w konkursie o Nagrodę Małżonki Prezydenta RP. Tym z powiatu biłgorajskiego wygrać może się nie udało, ale KGW z Aleksandrowa Dr-

giego i tak zostało dostrzeżone. Jak co roku przedstawiciele KGW z Lubelszczyzny wzięli udział w Konkursie dla Kół Gospodyń Wiejskich o Nagrodę Małżonki Prezydenta RP. Zakończył się etap wojewódzki i poznaliśmy laureatów z naszego woje-

wództwa:
I miejsce – Aktywne Koło Gospodyń Wiejskich w Zalesiu,
II miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich w Żyrzynie,
III miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich Polanki w Parchatce.
Podczas spotkania, przed-

stawiciele KGW otrzymali od Samorządu Województwa Lubelskiego gawerfony z wyrazami uznania. Podziękowanie otrzymało m.in. Koło Gospodyń Wiejskich w Aleksandrowie Drugim.

Tomasz Zalewa

Nasze piłkarki wicemistrzyniami Lubelszczyzny

Młode piłkarki z Terespolu-Kukielek (gm. Terespol) wicemistrzyniami województwa lubelskiego.

To spory sukces, bo na wszystkich etapach rozgrywek (gminnych, powiatowych, rejonowych, wojewódzkich), w tym roku na Lubelszczyźnie wystartowało blisko 200 szkół. Turniej finałowy został rozegrany w Chełmie.

Szkoła Podstawowa z Terespolu-Kukielek dotarła do ścisłego finału rozgrywek wojewódzkich dziewcząt w piłkę nożną, w kategorii klas VI i młodszych. W Chełmie walczyło sześć najlepszych drużyn z województwa lubelskiego, wyłonionych w eliminacjach rejonowych.

Rywalizacja w Chełmie rozpoczęła się od zmagania grupowych, w których nasze dziewczynki zremisowały pierwszy mecz ze SP z Wierzbą Stary Zamość 1:1, a kolejny wygrały już ze SP z Chełma 6:0, zapewniając sobie awans z grupy i grę o Mistrzostwo Województwa. Niestety w finale drużyna z Grabowa Szlacheckiego okazała się zbyt silna i po ciężkiej walce dziewczęta musiały uznać wyższość rywalek.



Młode piłkarki z Terespolu-Kukielek (gm. Terespol) wicemistrzyniami województwa lubelskiego

Najlepszym strzelcem w naszej drużynie była Wiktoria Kwiatkowska. We wszystkich meczach, włącznie z eliminacyjnymi, zdobyła ponad 50 bramek. Na uznanie zasługuje cała drużyna, która wypracowała historyczny sukces dla szkoły. Gratulujemy zawodniczkom i trenerowi.

Tomasz Zalewa



Wiktoria Kwiatkowska we wszystkich meczach zdobyła ponad 50 bramek

Józefów pamięta. Ocalili życie mieszkańców gminy



O Józefowie zaczęły krążyć legendy a rejon ten nazywać Rzeczpospolitą Józefowską

Przez ponad trzy tygodnie w Józefowie nie było przedstawicieli władz okupacyjnych. Partyzantom udało się wyprzeć Niemców z Józefowa i ocalić tym samym od śmierci wielu mieszkańców. Ocalili życie spędzonych i przygotowanych do rozstrzelania ludzi. W 80 rocznicę tych wydarzeń, w niedzielę (4 czerwca) w Józefowie będą uroczystości.

Pamiątkowe tablice są umieszczone na murze kościelnym w miejscu, w którym 1 czerwca 1943 roku zostali spędzeni mieszkańcy Józefowa celem rozstrzelania. Brawurowy atak oddziałów Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich i innych na pozycje niemieckie, umożliwił zgromadzonym ludziom ucieczkę. Partyzantom udało się wyprzeć Niemców z Józefowa i ocalić tym samym od śmierci mieszkańców. Przez ponad trzy tygodnie w Józefowie nie było przedstawicieli władz okupacyjnych. To prestiżowe zwycięstwo zostało we wszystkich meldunkach Armii Krajowej obwodu zamojskiego. Miało ono również olbrzymie znaczenie moral-

Program uroczystości w Józefowie (4.06, niedziela)

13.45 - Zbiórka uczestników uroczystości przy pomniku obok Baszty
14.00 - Ceremoniał Wojskowy
14.05 - Hymn Państwowy
14.20 - Otwarcie uroczystości i powitanie gości
14.30 - Rys historyczny
14.40 - Msza Święta
15.30 - Apel Poległych
15.40 - Złożenie wieńców i wiązanek przy pomniku
15.55 - Część artystyczna

ne. O Józefowie zaczęły krążyć legendy, a rejon ten nazywać Rzeczpospolitą Józefowską.

Akcją obrony Józefowa dowodził Hieronim Miąg ps. Korsarz. Jego 100-osobowy oddział składał się z trzech plutonów: z Aleksandrowa dowodzonego przez Włodzimierza Hascewicza ps. War, z Józefowa i Pardysówki dowodzonego przez Feliksa Pardusa ps. Piast i z Górecka i Brzezina dowodzonego przez Czesława Mużacza ps. Selim. W akcji brał również udział 50-osobowy oddział dowodzony przez Józefa Drożdżela ps. Radykał i Juliana Futomę ps. Fiat i oddział BCH dowodzony przez Antoniego Wróbla ps. Anton, Burza oraz oddział partyzantki rosyjskiej utworzony ze zbiegłych jeńców.

Tomasz Zalewa



**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®**

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
BiszczaGmina
KsiężpolGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

W Korchowcie z kranów przez 4 dni płynęło błoto zamiast wody

KORCHÓW: - Już czwarty dzień z kranu płynie błoto, nie ma wody, zapowietrza się. To co leci nie nadaje się nawet do mycia - mówił zbulwersowany mieszkaniec Korchowca Pierwszego (gm. Księżpol), który w ubiegłym tygodniu zadzwonił z prośbą o interwencję. Do sprawy odnieśli się wójt gminy Księżpol oraz wójt gminy Obsza. Skąd w kranie wzięło się błoto?

W poniedziałek (15 maja) zaczęły docierać do nas sygnały od mieszkańców Korchowca

Pierwszego w gminie Księżpol, że w miejscowości jest duży problem z wodą.

- Już czwarty dzień z kranu płynie błoto, nie ma wody, zapowietrza się. To co leci nie nadaje się nawet do mycia - mówił nam zbulwersowany mieszkaniec Korchowca Pierwszego, który zadzwonił z prośbą o interwencję.

Inna mieszkanka Korchowca potwierdziła, że problem jest i to spory:

- Z kranu płynie błoto. My u znajomych się kąpiemy, a wodę do picia w bukłakach kupujemy - mówiła nam kobieta.

Bo w Obszy puste zbiorniki Z pytaniem o brudną wodę

w kranie zadzwoniliśmy do wójta gminy Księżpol, Jarosława Piskorskiego, który we wtorek (16 maja), zapewniał nas, że gmina robi co może, aby woda była dobrej jakości. Zauważył też, że przyczyną problemu są puste zbiorniki w gminie Obsza:

- Nasza woda idzie z gminy Obsza. My pracowaliśmy nawet w niedzielę, by przyspieszyć prace. Rozumiem rozgoryczenie ludzi, ale robimy, co możemy. Były awarie i spuścili wodę. Wtedy zrobił się brud w ujęciu. Czyścimy cały czas, bo nie możemy takiej wody puścić do ludzi - wyjaśnia Piskorski.

Wójt dodał, że na chwilę obecną nie można czyścić wody,

bo zbiorniki w Obszy są puste. Zapewniał też, że sieć na terenie gminy Księżpol jest już czysta.

- Dla mnie to jest bardzo wielki problem, nie chce puszczać mieszkańcom brudnej wody. Ale z tego co wiem, woda na terenie naszej gminy jest już czysta - mówił Piskorski.

Bo w Księżpolu płukają

Andrzej Placek, wójt gminy Obsza zapewnia, że nic poważnego nie działo się na ujęciu wody w Obszy, a przyczyną braku wody jest... zbyt intensywne płukanie sieci w gminie Księżpol.

- Płukali sieć w gminie Księż-

pol, pootwierali hydranty i woda zesza. Teraz trwa uzupełnianie zbiorników. Żadnej awarii nie ma - mówił nam we wtorek, 16 maja, wójt gminy Obsza.

Wójt Obszy podejrzewa, że podczas otwarcia hydrantów osiadły kamień został zerwany i stąd wzięła się brudna woda.

- Przez to, że woda została otwarta, spadło ciśnienie i zbiorniki na hydroforni zrobiły się puste. Zbiorniki mają 900 metrów sześciennych i ich napełnienie trochę trwa - wyjaśnia wójt Placek i zapewnia, że z ciśnieniem wody wszystko jest już w porządku.

- Faktycznie czyściliśmy i hydrantem spuszczaaliśmy, ale jed-

nym hydrantem nie dałoby się spuścić tyle wody, żeby były puste zbiorniki - mówi nam wójt Piskorski.

Wójt gm. Księżpol apeluje, by mieszkańcy gminy ewentualne problemy z wodą zgłaszali bezpośrednio do gminy bądź do niego. Zapewnia, że gmina dokłada wszelkich starań, by woda była jak najlepszej jakości.

Czyszczenie, interwencje i intensywne prace chyba pomogły, bo kilka dni później otrzymaliśmy wiadomość od mieszkanki Korchowca:

- Już nareszcie jest wszystko w porządku. Od środy [red: 24 maja] woda jest czystsza.

Natalia Raćkaitis

Największe talenty w gminie Księżpol

Największe młode talenty gminy Księżpol, zaprezentowały się na specjalnym koncercie w miejscowym GOK-u.

- To okazja, aby pokazać efekty pracy naszych podopiecznych - mówi nam Natalia Kyc, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Księżpolu. Były pokazy grup wokalnych, pokazy taneczne i warsztaty plastyczne.

- Koncert Młodych Talentów, który odbywa się dziś w Gminnym Ośrodku Kultury w Księżpolu, to okazja, aby pokazać efekty pracy naszych podopiecznych. Obecnie funkcjonuje trzy dziecięce grupy wokalne, dwie grupy taneczne i trzy grupy plastyczne.



Koncert Młodych Talentów w Księżpolu

ne. Dzieci i młodzież mają okazję rozwijać swoje talenty i umiejętności, co zawsze chętnie robią. Cieszy nas tak-

że fakt, że nasi podopieczni z powodzeniem biorą udział w konkursach i koncertach zewnętrznych. Mamy bardzo

zdolną młodzież i jesteśmy z niej dumni - tłumaczy dyrektor GOK.

Tomasz Zalewa



Pamiątkowe zdjęcie w ukwieconej fotoramce



Zajęcia plastyczne cieszyły się dużym zainteresowaniem

Szykują się porządki w Potoku Górnym. Mieszkańcy pomogą?



Do końca czerwca Potok Górny czeka na uwagi od mieszkańców

Potok Górny bierze się za rewitalizację gminy. Mówiąc najprościej, urzędnicy liczą na aktywność mieszkańców i wskazanie najbardziej zdevastowanych miejsc, które trzeba doprowadzić do porządku.

-W związku z przystąpieniem gm. Potok Górny do opracowania Gminnego Programu Rewitalizacji, w dniach od 31 maja do 30 czerwca, zostaną przeprowadzone konsultacje społeczne projektu Uchwały Rady Gminy Potok Górny w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji gm. Potok Górny - poinformowali urzędnicy.

Konsultacje w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji gm. Potok Górny mają na celu,

przede wszystkim zapewnienie udziału mieszkańców w przygotowaniu dokumentów dotyczących procesu rewitalizacji oraz wymianę wiedzy, informacji, poznanie uwag i opinii dotyczących propozycji granic i sposobu wyznaczenia obszaru zdegradowanego. Urząd Gminy Potok Górny zaprasza mieszkańców Potoka Górnego do przekazywania swoich uwag. Spotkanie odbędzie się 12 czerwca o godzinie 10:00 w Urzędzie Gminy Potok Górny.

Uwagi i pomysły, mieszkańcy mogą też przekazywać przez internet, telefonicznie, lub osobiście w Urzędzie Gminy Potok Górny (pokój 4, tel. 84 68 52 500, w godzinach 7:00-15:00). Na stronie internetowej gminy, jest też specjalny formularz.

Tomasz Zalewa

„Piłkarski poker” w IV lidze? Grom Różaniec mówi o skandalu

Dwa mecze, dwie porażki i dwa zespoły z powiatu biłgorajskiego, którym grozi spadek z IV ligi piłkarskiej. To smutny bilans tego weekendu. - Chyba po raz pierwszy podczas występów w IV lidze zawodnicy i sztab szkoleniowy Gromu mogli poczuć się jak piłkarze z czasów, kiedy powstawał film „Piłkarski poker” - w mocnych słowach komentują działacze z Różańca.

Grom ma jeszcze szansę na utrzymanie, choć cały czas jest na miejscu spadkowym. Dlatego każdy punkt będzie na wagę złota. W Hanni zaczęło się bardzo dobrze, bo podopieczni Dariusza Majchera objęli prowadzenie już w 11. minucie. Pierwsza



Grom Różaniec mówi o skandalu w meczu w Hanni. Sędziowie pomogli gospodarzom? Połowa zakończyła się remisem. W drugiej, w ocenie działaczy z Różańca, na boisku były sceny znane z filmu „Piłkarski poker”, traktującego o korupcji w polskim futbolu. Tuż po wznowieniu gry, za drugą żółtą kartkę z boiska wyleciał Jakub Stefan. Gospodarzom udało się strzelić gola, ale w 78. minucie, osła-

biony Grom wyrównał. Końcowy gwizdek i cenny punkt, były na wyciągnięcie ręki: - Arbiter Mikołaj Rowiński mógł wtedy zdecydować, że czerwona kartka może nie wystarczyć i ponownie wziął sprawy w swoje ręce. Po dośrodkowaniu w pole karne Gromu zawodnik gości oddał niecelny strzał, a kiedy

piłka była już poza boiskiem zderzył się on z obrońcą. Sędzia zdecydował, że jest to ten moment i wskazał na jedenastkę. Chyba po raz pierwszy podczas występów w IV lidze zawodnicy i sztab szkoleniowy Gromu mogli poczuć się jak piłkarze z czasów, kiedy powstawał film „Piłkarski poker”. Wtedy często o wynikach meczów nie decydowały umiejętności piłkarskie, tak też było w spotkaniu Bug Hanna - Grom Różaniec - komentują działacze Gromu.

Gromu, który coraz bardziej zmierza do spadku. W najbliższy weekend do Różańca przyjedzie lider - Powiślak Końskowola.

Bug Hanna - Grom Różaniec 3:2 (1:1). Bramki dla Gromu zdobyli: Dawid Pigan (11'), Jakub Paćkowski (78').

Tomasz Zalewa

Smutek we Frampolu. Olimpiakos Tarnogród jeszcze walczy



Pustki na stadionie we Frampolu. Włóknierz żegna się powoli z klasą okręgową

Włóknierz Frampol żegna się z piłkarską klasą okręgową. Podopieczni Bartłomieja Kowalika przegrali na własnym boisku z Olimpiakosem Tarnogród 0:2, dzięki czemu gościom, tli się jeszcze szansa na utrzymanie. Przegrała też Tanew Majdan Stary, choć przez blisko godzinę, Hetman Zamość grał w dziesiątkę.

We Frampolu to był bar-

dzo ważny mecz zwłaszcza dla Olimpiakosu Tarnogród. Kibice Włóknierza Frampol pogodzili się już z degradacją, co zresztą widać na zdjęciu. Trybuny świeciły pustkami, a na boisku wielka nuda i do tego porażka gospodarzy. Po bramkach Stetskiva i Bursztyki, trzy punkty pojechały do Tarnogrodu, który ma jeszcze nadzieję, że nie podzieli losu Włóknierza i nie spadnie do klasy A.

Tanew Majdan Stary jest w nieco lepszej sytuacji, ale też



Łada Biłgoraj wygrała już 21. mecz w tym sezonie. Do tego ma pięć remisów i zero porażek

desperacko potrzebuje punktów. Zespół Bogdana Antolaka od 35. minuty grał z przewagą jednego piłkarza, ale i tak przegrał z Hetmanem Zamość 1:2. Czwartoligowa już Łada Biłgoraj, nie zwalniania tempa: - Awans to był jeden cel. Teraz chcemy zakończyć ten

sezon bez porażki - mówi trener biało-niebieskich, Jarosław Czarniecki. I Łada jest na dobrej drodze, bo w tej kolejce, lider pewnie odpisał Olimpię Miączyn 3:0.

Tomasz Zalewa

Metalowiec Goraj awansował do okręgówki

Wielka radość w Goraju. Po rocznej przerwie, Metalowiec wraca do piłkarskiej klasy okręgowej. Na cztery kolejki przed zakończeniem sezonu w klasie A, podopieczni Mateusza Dzwolaka zapewnili sobie awans, gromiąc Piast Babice aż 7:1.

Metalowiec był zdecydowanym faworytem i nie zawiodł. Po dwóch bramkach Marcina Dzwolaka i Mateusza Łazura, oraz golach Mateusza Decyka, Szymona Sykuły i Mateusza Czajki, piłkarze z Goraja przypieczętowali awans i udany sezon. Powodów do radości mają



Po wygranej z Piastem Babice, piłkarze Metalowca Goraj dosłownie „wjechali” do piłkarskiej okręgówki

więcej, bo za chwilę dostaną nowe budynki klubowe: - Już niedługo (w sierpniu) nastąpi przekazanie wybudowanego obiektu do użytku, z którego

będzie mogła korzystać przede wszystkim drużyna KS Metalowiec Goraj (oraz GOK), która właśnie bardzo dobrym wynikiem na świeżo zregenerowanej

nawierzchni boiska w Zastawiu zapewniła sobie awans do klasy okręgowej. Gratuluję tego awansu i życzę dalszych sukcesów, bo gdyby jeszcze poprawić trybuny, to obiekt mógłby sprostać nawet drugiej lidze - mówi wójt Goraja Antoni Łukasik.

Ciekawie było w tej kolejce także w Soli, gdzie w derbach gminy Biłgoraj, Olender grał z Orionem Dereźnia. Piłkarze z Dereźni dość gładko wygrali 3:0 i to oni przez najbliższe miesiące rządzą w gminie.

Tomasz Zalewa

IV LIGA

WYNIKI 7. KOLEJKI

Orlęta - POM Iskra 5:2
Opolanin - Kryształ 0:2
Bug - Grom 3:2
Powiślak - Sparta 3:2
Górnik II - Błękitni 5:1

IV LIGA - gr. spadkowa

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Powiślak	7	40	21:11
2.	Górnik II Łęczna	7	34	24:6
3.	Opolanin Opole L	7	30	13:7
4.	Kryształ Werb.	7	28	11:11
5.	Sparta Rejowiec	7	24	14:19
6.	Bug Hanna	7	22	22:14
7.	Grom Różaniec	7	22	13:28
8.	Iskra Piotrowice	7	21	9:15
9.	Orlęta Łuków	7	20	20:15
10	Błękitni Obsza	7	10	6:27

NASTĘPNA KOLEJKA

(03/04.06): Błękitni - Opolanin (sob., godz. 11:00), Kryształ - Orlęta (sob., godz. 16:00), Sparta - Górnik II (sob., godz. 17:00), POM Iskra - Bug, Grom - Powiślak (niedz., godz. 17:00).

KLASA OKRĘGOWA

Wyniki 26. kolejki:

Omega - Korona Łaszczów 1:1
Huczwa - Pogoń 96 3:0
Łada 1945 - Olimpia 3:0
Graf - Victoria Łukowa 2:1
Orkan Bełzec - Granica 1:3
Unia - Igros Krasnobród 1:2
Tanew - Hetman Zamość 1:2
Włóknierz - Olimpiakos 0:2

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Łada 1945 Biłgoraj	26	68	92-18
2.	Hetman Zamość	26	52	69-33
3.	Huczwa Tyszowce	26	46	65-39
4.	Pogoń 96	26	44	54-43
5.	Unia Hrubieszów	26	42	63-45
6.	Olimpia Miączyn	26	38	48-57
7.	Victoria Łukowa	26	37	46-41
8.	Omega S. Zamość	26	37	52-52
9.	Tanew Majdan S.	26	36	58-58
10	Graf Chodywańce	26	36	45-48
11	Igros Krasnobród	26	34	46-43
12	Olimpiakos T.	26	32	48-49
13	Korona Łaszczów	26	32	33-40
14	Granica Lubycza K.	26	19	23-76
15	Włóknierz Frampol	26	17	22-70
16	Orkan Bełzec	26	11	34-86

Zapowiedź 27. kolejki:

Włóknierz Frampol - Omega Stary Zamość (3.06, 17:00)
Olimpiakos Tarnogród - Tanew Majdan Stary (4.06, 12:00)
Hetman Zamość - Unia Hrubieszów (3.06, 17:00)
Igros Krasnobród - Orkan Bełzec (4.06, 17:00)
Granica Lubycza Królewska - Graf Chodywańce (4.06, 17:00)
Victoria Łukowa - Łada 1945 Biłgoraj (3.06, 16:00)
Olimpia Miączyn - Huczwa Tyszowce (4.06, 17:00)
Pogoń 96 Łaszczówka - Korona Łaszczów (4.06, 16:00)

Tomasz Zalewa

Radostaw Grabowski

KLASA A

Wyniki 22. kolejki:

Metalowiec - Piast Babice 7:1
Andoria - Tarpan Korchów 6:3
Sokół - Huragan 3:1
Delta Nielisz - Sparta 1:4
Relax Księżpol - Ostoja 4:0
Potok Sitno - Roztocze 9:0
Olender Sól - Orion 0:3

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Potok Sitno	22	56	80-23
2.	Metalowiec Goraj	22	55	63-24
3.	Sparta Łabunie	22	51	67-22
4.	Amdoria Mircze	22	42	68-33
5.	Roztocze	22	40	53-40
6.	Huragan	22	29	38-55
7.	Olender Sól	22	28	34-37
8.	Orion Dereźnia	22	24	34-49
9.	Tarpan Korchów	22	24	32-57
10	Relax Księżpol	22	23	44-52
11	Sokół Zwierzyniec	22	21	34-51
12	Ostoja Skierbieszów	22	20	26-47
13	Piast Babice	22	17	30-59
14	Delta Nielisz	22	11	22-76

Zapowiedź 23. kolejki:

Olender Sól - Metalowiec Goraj (3.06, 17:00)
Orion Dereźnia - Potok Sitno (4.06, 17:00)
Roztocze Szczepieszyn - Relax Księżpol (4.06, 14:00)
Ostoja Skierbieszów - Delta Nielisz (4.06, 17:00)
Sparta Łabunie - Sokół Zwierzyniec (4.06, 15:00)
Huragan Hrubieszów - Andoria Mircze (3.06, 17:00)
Tarpan Korchów - Piast Babice (3.06, 16:00)

Tomasz Zalewa

KLASA B

Wyniki 16. kolejki:

Bodaczów - Rakovia 8:1
Huragan - Aleksandria 2:0
Cosmos - Alwa Brody Małe 0:3
Wrzos - Wola Różaniecka 2:4
pauzował: Orzeł Terespol

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	BKS Bodaczów	14	39	77-7
2.	Alwa Brody Małe	14	31	45-14
3.	Huragan Chmielek	14	26	26-14
4.	Wola Różaniecka	14	23	38-32
5.	Orzeł Terespol	14	17	23-28
6.	Cosmos Józefów	14	16	27-50
7.	Aleksandria	15	14	28-34
8.	Rakovia Rakówka	15	11	26-69
9.	Wrzos Szyszków	14	9	15-57

Zapowiedź 17. kolejki:

Wrzos Szyszków - Orzeł Terespol (3.06. 17:00)
KS Wola Różaniecka - Cosmos Józefów (4.06, 13:00)
Alwa Brody Małe - Huragan Chmielek (4.06, 13:00)
Aleksandria Aleksandrów - BKS Bodaczów (4.06, 13:00)
pauzuje: Rakovia Rakówka

Tomasz Zalewa

Nasi karatecy walczyli o Puchar Polski

Karatecy z całej Polski rywalizowali w Kraśniku, w zawodach Drużynowego Pucharu Polski w Karate Tradycyjnym. Nie mogło zabraknąć również reprezentacji Biłgorajskiej Akademii Sztuk Walki, która tym razem stawiała się w 16-osobowym składzie.

To był Drużynowy Puchar Polski w Karate Tradycyjnym, ale także zorganizowany z okazji zbliżającego się Dnia Dziecka „Chidren's Day Cup”:

- Wszyscy zawodnicy spisali się bardzo dobrze, jak zwykle zdobywając miejsca medalowe. Bardzo cieszą wyniki naszych drużyn, które wystartowały w niezwykle mocno obsadzonej Pucharze Polski – ocenia Biłgorajska Akademia Sztuk Walki.

Drużyna w składzie: Nela Maducka, Klaudia Leniart oraz Marlena Oleszek zdobyły drugie miejsce



Biłgorajska drużyna zajęła w Kraśniku trzecie miejsce w konkurencji kata

w kumite, nieznacznie ustępując drużynie z Zamościa. Znakomicie zaprezentowała się również nasza drużyna w kata w składzie: Aleksander Mazurek, Michał Blicharz, Natan Solak, która ostatecznie zajęła trzecie miejsce.

Na uwagę zasługują również wyniki naszych zawodników i zawodniczek, którzy wystartowali w Chidren's Day Cup. Z uwagi na bardzo dużą ilość startujących, o miejsca medalowe trzeba było przebić się przez wiele rund. Za-

wody odbywały się tylko w konkurencji kata, a miejsca na podium wywalczyli: Marcel Szkoda (drugie miejsce), Aleksander Mazurek (drugie miejsce), Klaudia Leniart (trzecie miejsce).

Tomasz Zalewa

Legenda Łady wraca do Biłgoraja



Byli piłkarz i trener Łady Biłgoraj, awansował właśnie do IV ligi

Ireneusz Zarczuk, żywa legenda Łady Biłgoraj, były piłkarz i trener białoniebieskich, wraca do Biłgoraja. Przyjedzie na mecz z Ładą, choć tym razem jako ... szkoleniowiec Janowianki Janów Lubelski. W weekend piłkarze z Janowa

postawili kropkę nad „i” i podobnie jak Łada, zagrają w nowym sezonie w IV lidze.

W lubelskiej okręgówce już wcześniej awans zapewnił sobie KS Drzewce. A, że po reorganizacji lig, z tej grupy awansują do IV ligi dwa zespoły, to dru-

gim będzie prowadzona przez Ireneusza Zarczuka - Janowianka Janów Lubelski. Zespół trenowany przez związanego z Biłgorajem szkoleniowca, z 27 rozegranych spotkań przegrał tylko raz. Janowianka przegrała na wyjeździe z KS Drzewce, 2:4.

Jesienią, w pierwszym meczu obu zespołów był remis 0:0. Teraz, były piłkarz i szkoleniowiec Łady, przyjedzie do Biłgoraja, ale usiadzie na ławce z napisem „goście”. Gratulujemy awansu do IV ligi trenerze!

Tomasz Zalewa

Piłkarz BKS Biłgoraj wśród najlepszych w Polsce

Jakub Kupiec, utalentowany zawodnik młodzików starszych BKS Biłgoraj (rocznik 2010) przebywał i trenował na wiosennej Akademii Młodych Orłów PZPN. Zajęcia odbywały się w Bydgoszczy, z udziałem najlepszych młodych polskich piłkarzy z wielu klubów.

- Kuba miał okazję poznać i rywalizować z czołowymi piłkarzami z całej Polski w swoim roczniku pod okiem trenerów PZPN. Zdobyte do-

świadczenia powinno procentować w dalszym rozwoju piłkarskim Kuby oraz dać mu dużo pozytywnej energii, aby walczyć w niedługiej przyszłości o „koszulkę białoczerwoną” i inne piłkarskie marzenia. Jesteśmy dumni z naszego zawodnika, gdyż godnie reprezentował barwy naszego klubu - przekazuje BKS Biłgoraj.

Tomasz Zalewa

Michał Psiuk walczy w Mistrzostwach Europy



Jedyny motocrossowiec z Biłgoraja stanął na podium w zawodach na Litwie

Jedyny motocrossowiec z Biłgoraja - Michał Psiuk, zajął trzecie miejsce podczas eliminacji Mistrzostw Europy MX. Zawody zostały rozegrane w Šiauliai na Litwie.

To była przy okazji ostatnia runda rywalizacji w strefie północnej Mistrzostw Europy.

Dzięki dobremu występowi biłgorajanin reprezentujący barwy MX Lipno zajął także trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej.

Teraz Michała czekają półfinały Mistrzostw Europy w Holandii (24-25.06) w Holandii, a już w najbliższy weekend, pierwsza runda Mistrzostw Polski na torze w Lipnie.

Tomasz Zalewa

Grom Różaniec szuka chętnych

TRENINGI PIŁKARSKIE
DLA DZIECI Z ROCZNIKÓW 2016, 2017, 2018

GROM RÓŻANIEC OGŁASZA
NABÓR DO NOWEJ GRUPY !!!

ZAJĘCIA ORGANIZACYJNE ODBĘDĄ
SIĘ W PONIEDZIAŁEK 5 CZERWCA O GODZ. 18:00
NA STADIONIE W RÓŻANCU

KOLEJNE TRENINGI W KAŻDYM PONIEDZIAŁEK O GODZ. 18:00

ZAJĘCIA SĄ BEZPŁATNE !

gromrozaniec.pl /GromRozaniec /Grom1956 grom.rozaniec @grom.rozaniec

W najbliższy poniedziałek (5 czerwca) Grom Różaniec zaprasza kandydatów na piłkarzy

Grający w IV lidze piłkarskiej Grom Różaniec rozpoczął nabór do nowej grupy. Poszukiwani są chętni chłopcy z roczników 2016-2018. Pierwsze zajęcia organizacyjne - 5 czerwca (ponie-

dzialek) na stadionie w Różancu, a kolejne treningi w każdy poniedziałek.

Tomasz Zalewa



Jakub Kupiec z BKS Biłgoraj powołany do Akademii Młodych Orłów PZPN

Fot. BKS Biłgoraj

Drużyna z Elektryka wygrała puchar starosty



Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej wygrało Turniej o Puchar Starosty Biłgorajskiego Andrzeja Szarlipa



Zdobywcy drugiego miejsca - Chłopaki z sąsiedztwa na wspólnym zdjęciu z Kubą Osuchem i jego mamą

W samo południe, w niedzielę 28 maja na boisku przy Szkole Podstawowej nr 1 w Biłgoraju rozpoczął się turniej charytatywny w piłkę nożną. Dziewięć drużyn stanęło do sportowej rywalizacji, by pomóc mieszkańcom naszego powiatu: Kubie Osuchowi i Darkowi Wróblowi.

Na boisku przy Szkole Podstawowej nr 1 w Biłgoraju odbył się charytatywny Turniej o Puchar Starosty Biłgorajskiego, Andrzeja Szarlipa. Dziewięć drużyn stawiało się, by pomagać, a przy tym dobrze się bawić.

Wszyscy zawodnicy zgodnie mówili, że przyszli, by pomóc potrzebującym, a przy tym dobrze się bawić.

Kim są Kuba i Darek, dla których zorganizowano Turniej?

22 września 2022 roku Dariusz Wróbel miał wypadek przy pracy, który skutkował urazem czaszko-mózgowym. Trafił na oddział intensywnej opieki medycznej, gdzie przeszedł zabieg obustronnej kraniotomii, umożliwiając dalsze leczenie. Kiedy udało się pokonać najgorszy moment, zaczął oddychać przez tracheotomię, był karmiony przez sondę żołądkową, pozostawał z bliskimi w minimalnym kontakcie. Rozpoczęła się intensywna rehabilitacja, która przynosi efekty.

Gdy Kubuś Osuch nie miał jeszcze pięciu lat, rodzice usłyszeli ostateczną diagnozę – mukopolisacharydoza IVA. Jest to nieuleczalna choroba genetyczna. Kubuś przeszedł operację odbarczenia szczytowo-potylicznego. Zabieg, który miał mu dać ulgę i lepsze funkcjonowanie zamienił się w straszną rodzinną tragedię. Doszło do powikłań. Kubuś miał sparaliżowane ręce i nogi, doszło także do niewydolności oddechowej. Kubuś dzięki kosztownej rehabilitacji wraca do zdrowia.

Podczas turnieju prowadzona jest zbiórka dla Kubę Osucha i Darkę Wróbla szkolne koło PCK przy SP nr 1 w Biłgoraju zorganizowało kiermasz ciast, z którego dochód również został przeznac-

czony na rehabilitację i leczenie Kubę i Darkę.

W niedzielnym Turnieju podium wyglądało następująco:

I miejsce: RCEZ w Biłgoraju
II miejsce: Chłopaki z sąsiedztwa

III miejsce: Zarząd Dróg Powiatowych

W imieniu Starosty Biłgorajskiego, który nie mógł przybyć na Turniej, medale drużynom wręczyła organizatorka, Marzena Banach oraz Mirosław Buła, prezes Stowarzyszenia Biszcz.

O tytuł najlepszej drużyny walczyli:

ZSIO w Biłgoraju
LO im. ONZ w Biłgoraju
RCEZ w Biłgoraju
ZSBO w Biłgoraju
FC Rejon
FC Kopacze
OSP Kocudza
Chłopaki z sąsiedztwa
Zarząd Dróg Powiatowych

Natalia Raćaitis



Andrii

kapitan drużyny ZSIO w Biłgoraju:

Przyszliśmy tutaj, żeby zagrać fajny mecz. Oczywiście chcielibyśmy wygrać, ale przede wszystkim chcemy pomóc tym, którzy tej pomocy potrzebują.



Natalia i Aurelia ze szkolnego koła PCK w SP nr 1 w Biłgoraju oraz Ania sprzedawały ciasta i zbierały datki. Dochód przeznaczony zostanie na rehabilitację Kubę i Darkę



Marcin Zająć

kapitan drużyny FC Rejon:

Nasz skład powstał ze skrzyknięcia się paru osób z Biłgoraja. Koledzy przekazywali informacje swoim kolegom i tak powstała nasza drużyna. Zebraliśmy się po to, żeby pomóc tym osobom, ale też po to, żeby powalczyć o ten puchar. Chociaż zdecydowanie pomoc potrzebującym była naszym priorytetem.



Krystian,

kapitan drużyny LO im. ONZ w Biłgoraju:

Jesteśmy tutaj, aby sobie trochę umilić niedzielę, ale przede wszystkim przyświeca nam cel charytatywny. Gdy dowiedzieliśmy się od nauczycieli w-f o tym turnieju, zorganizowanie drużyny i zgłoszenie się zajęło nam około 2 godzin.



W sumie 9 drużyn wzięło udział w turnieju charytatywnym w piłkę nożną na rzecz Kubę Osucha i Darkę Wróbla



W niedzielne południe mieszkańcy przyszli na boisko przy SP nr 1 w Biłgoraju, by kibicować swoim faworytom

Kubę i Darkę można wesprzeć, wpłacając datki na ich zbiórki:
<https://www.siepomaga.pl/dariusz-wrobel>
<https://www.siepomaga.pl/kuba-osuch>

RAFMET

OGRODZENIA - BALUSTRADY

501-749-427
biuro.rafmet@o2.pl